REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 8—16, w soboty od 8—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 23 października 1947 r. | Nr. 291

Minimum życiowe dla robotnika francuskiego
Żądania CGT

PARYŻ. — Generalna Konfederacja Pracy zakomunikowała ministrowi Danielowi Meyerowi, że ustaliła na 10.506 franków misięcznie t. zw. minimum życiowe dla pracującego. Dotychczasowe minimum wynosiło zaledwie 6.000 franków.

„Ku odrodzeniu międzynarodowego socjalizmu na gruncie rewolucyjnym"

Rola i zadania PPS w skali międzynarodowej

Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej

WARSZAWA. — Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej powziął na posiedzeniu w dniu 21. 10. 47 uchwałę w sprawie sytuacji międzynarodowej.

W uchwale tej czytamy, m. in.:

Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej stwierdza, że Rada Naczelna Partii w części 4. swej uchwały z dnia 30. 6. 47 zaleciła wzmożoną czujność na odcinku międzynarodowej walki świata pracy przeciwko wszelkim formom ofensywy kapitału i przeciw planom imperializmu.

Dwa oblicza wojny

Charakteryzując przebieg 2-iej wojny światowej i układ sił po wojnie, CKW PPS stwierdza:

Druga wojna światowa miała podwójny charakter:

Była to niewątpliwie narodowa i społeczna wojna ludów przeciw agresji najbardziej drapieżnych sił kapitalizmu. Była to jednak równocześnie wojna imperialistyczna państw kapitalistycznych. Po pokonaniu faszyzmu na polach bitew i w rewolucjach ludowych masy pracujące sięgnęły po władzę, by podjąć realizację programów, o które walczyły. W Anglii przejawiło się to w wielkim zwycięstwie wyborców Partii Pracy. Przez kraje zachodnio - europejskie przeszła wielka fala spontanicznych, ludowych wystąpień, wyrażając się także we wzroście sił komunistów i socjalistów. Ale tylko na Wschodzie i Południu Europy, a więc tam, gdzie zbrojna ręka kapitalistycznego konserwatyzmu nie dotarła, rewolucje ludowe zdołały utrwalić swą władzę, przeprowadzić reformy społeczne i podjąć budowę nowych ustrojów, przeciwstawiając się naciskowi sił kapitalistycznych z Zachodu.

Obóz postępu i obóz reakcji

W dalszym ciągu uchwała stwierdza przegrupowanie sił na światowym froncie walki klasowej. W Stanach Zjednoczonych doszły do głosu siły wielkokapitalistycznej kontrofensywy. Kraj ten, który w wyniku wojny wzbogacił się kosztem pozostałego świata, urósł do symbolu i nadziei kapitalizmu światowego.

Wokół dolarowej ofensywy Stanów Zjednoczonych skupiają się dziś wszystkie partie i ośrodki europejskiej i pozaeuropejskiej reakcji. W wielu krajach politycy prawicowo - socjalistyczni kapitulują wobec ofensywy dolarowej i w ten sposób obiektywnie przechodzą na pozycje obrony interesów amerykańskiego imperializmu. Ale przede wszystkim w rydwan, którym kieruje dolarowy imperializm, wprzągnięte zostało to wszystko, co w pobitych Niemczech jest żywą jeszcze siłą germańskiej agresji i żywą jeszcze pozostałością hitlerowskiego po...

Tak wygląda w nowych zmienionych warunkach obóz obrony kapitalizmu. Jest on nie tylko konserwatywny, reakcyjny, jest on antydemokratyczny i coraz bardziej tyrański i dyktatorski, jest on antypokojowy i coraz bardziej agresywny, jest on nie tylko kapitalistyczny, ale także i przede wszystkim imperialistyczny.

Na drugim biegunie skupiają się dzisiaj siły postępu społecznego i pokoju, a więc Związek Radziecki, państwa demokracji ludowej, ludowe siły w państwach zachodnio - europejskich. Ku pozycjom obozu postępu zmierzają siły lewicy angielskiej. Z obozem postępu sprzymierzone są siły ruchów narodowo - wyzwoleniowych w krajach kolonialnych i półkolonialnych.

Miejsce PPS

Walka obozu postępu społecznego i pokoju toczy się. W tej walce miejsce Polskiej Partii Socjalistycznej i Polski Ludowej jest w obozie postępu społecznego i pokoju. Zadaniem PPS jest dać aktywny wkład w mobilizację i cementowanie sił międzynarodowego postępu przede wszystkim na socjalistycznym odcinku. Oznacza to wzmożenie wysiłku w kierunku odrodzenia międzynarodowego socjalizmu na gruncie rewolucyjnym i marksistowskim, na gruncie założeń socjalistycznej je...

CKW stwierdza dalej, że analiza sytuacji międzynarodowej, dokonana na naradzie przedstawicieli 9 partyj komunistycznych i robotniczych jest w zasadniczych swoich zarysach prawidłowa.

Front socjalistów i komunistów

PPS jako partia socjalistyczna, ma swoje stanowisko i swoje specyficzne zadania do spełnienia. Im większe stają się obowiązki PPS, tym większa staje się rola całej międzynarodowej lewicy socjalistycznej i tym mocniej dziś akcentować musimy nasze słuszne i dotychczasowe hasło wspólnego frontu socjalistów i komunistów w skali narodowej i w skali międzynarodowej.

Międzynarodówka jedności

PPS, która w stworzeniu światowej federacji Związków Zawodowych widziała etap na drodze do konsolidacji ruchu robotniczego, pozostaje wierna uchwałom swych władz naczelnych w sprawie walki o realizację międzynarodówki jedności robotniczej, skupiającej zarówno socjalistów, jak i komunistów. CKW stwierdza, że partia walkę tę prowadzić będzie dalej.

CKW stwierdza w dalszym ciągu, że stosunek PPS do zagadnień i form działania jednolitego frontu robotniczego zarówno w Polsce, jak i w skali międzynarodowej nie ulega w niczym zmianie.

Przypominając uchwałę Rady Naczelnej PPS z dnia 30. 6. 47, CKW poleca równocześnie swym organom:

1. Wzmóc samodzielny wysiłek ideologiczny na terenie międzynarodowego ruchu socjalistycznego. Wzmóc na tym terenie walkę o zwycięstwo słusznych, rzetelnie socjalistycznych założeń politycznych.
2. Wzmóc wysiłek w kierunku wzajemnego porozumienia socjalistycznych partyj i grup szczerze rewolucyjnych i lewicowych.
3. Wzmóc wysiłek w kierunku stworzenia jednolitego frontu socjalistów i komunistów w skali międzynarodowej.

12-godzinny kryzys rządowy

Ramadier utworzył »ścisły gabinet«

Zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentu

PARYŻ. — Po porannym posiedzeniu Rady Ministrów wydano komunikat o zwołaniu przez rząd na 28 października br. nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego. Zgromadzenie uprzednio miało zebrać się dopiero 13 listopada.

Równocześnie według źródeł oficjalnych, by umożliwić premierowi Ramadier reorganizację rządu, który okazał się zbyt powolnym i mało energicznym, wszyscy ministrowie podali się do dymisji. Premier Ramadier pozostał na swym stanowisku i po kilkugodzinnych rozmowach przeprowadził przegrupowanie w łonie rządu, tworząc t. zw. „ścisły gabinet".

Jak zakomunikował prasie min. spraw wewn. Depreux, nowy rząd będzie obejmował tylko 10 ministrów o większych i bardziej skoncentrowanych jak dotychczas, uprawnieniach. Jest to krok nieodzowny wobec powagi sytuacji.

Ścisły gabinet zebrał się wczoraj o godz. 11 w nocy w pałacu prezydenckim pod przewodnictwem prez. Auriola.

Obserwatorzy polityczni uważają, że utworzenie nowego gabinetu pozostaje w związku nie tyle z wynikami ostatnich wyborów, co z zaostrzającą się sytuacją gospodarczą i socjalną.

Uchwała ONZ zwiększa naprężenie na Bałkanach

»Egzotyczna« komisja pojedzie do Grecji

Burzliwa debata na Zgromadzeniu Ogólnym

WASZYNGTON. — Projekt rezolucji wniesiony przez delegację polską, a domagający się natychmiastowego wycofania wojsk anglosaskich z Grecji, nie został przyjęty przez Generalne Zgromadzenie ONZ. Wniosek polski odrzucono 34 głosami przeciwko 7, przy 16 wstrzymujących się.

NOWY JORK. — Ustanowienie komisji bałkańskiej poprzedziła burzliwa debata, w czasie której min. Wyszyński zarzucił przewodniczącemu Zgromadzenia, że prowadzi w sposób stronniczy obrady. Delegat Ukrainy Manuilski zdemaskował prawdziwe zamiary W. Brytanii w Grecji, krytykując ostro stanowisko min. Mac Neila, który usiłował bronić konieczności pozostania wojsk brytyjskich w Grecji.

NOWY JORK. — Nowa Komisja bałkańska składa się z przedstawicieli: Australii, Brazylii, Chin, Francji, Meksyku, Holandii, Pakistanu, W. Brytanii i USA.

Obserwatorzy podkreślają, że do komisji powołano delegatów krajów egzotycznych, którzy nie orientując się w stosunkach bałkańskich, będą ulegać we wszystkim przedstawicielom mocarstw anglosaskich.

Pobyt min. Dybowskiego w Krakowie

Wczoraj po dwudniowym pobycie w Krakowie min. Dybowski, wicemin. Kruczkowski i towarzyszący im dyrektorzy Departamentu Min. Kultury i Sztuki opuścili Kraków.

Pełne sprawozdanie z pobytu w Krakowie ukaże się w numerze następnym.

Po zwiedzeniu Europy Wschodniej

»Żelazna kurtyna to nonsens«

oświadczają parlamentarzyści brytyjscy

LONDYN. Do Londynu powróciła grupa 8 parlamentarzystów brytyjskich z posłem Zilliacusem na czele, który zwiedzili Związek Radziecki, Polskę, Jugosławię i Czechosłowację.

Członkowie wycieczki oświadczyli w wywiadzie prasowym, iż wszelkie twierdzenia o istnieniu żelaznej kurtyny są niebezpieczne i stanowią zwyczajny nonsens. Podkreślili oni również, iż we wszystkich krajach mieli możliwość przeprowadzania całkowitych swobodnych rozmów z przedstawicielami tamtejszego społeczeństwa, w pierwszym zaś rzędzie ze światem robotniczym.

Amb. Wierblowski żegna Pragę

PRAGA. (SAP). Prezydent Benesz przyjął we wtorek na audiencji pożegnalnej dotychczasowego ambasadora R. P. w Czechosłowacji Stefana Wierbłowskiego, który opuszcza Pragę, udając się na inną placówkę.

Do wszystkich towarzyszy

(k) Wydział polityczno - propagandowy WK PPS w Krakowie komunikuje, że w dniu 3 listopada br. o godzinie 10 rano, rozpoczynają się uroczystości ku czci Ignacego Daszyńskiego, połączone z odsłonięciem pomnika - grobowca na cmentarzu Rakowickim. Przemówienia na Rynku Gł. wygłosi tow. poseł dr Bolesław Drobner, po czym wyruszy pochód przez ul. Szewską i Dunajewskiego na cmentarz Rakowicki, gdzie tow. premier Józef Cyrankiewicz, sekretarz CKW PPS, odsłoni pomnik, wygłaszając również przemówienie.

W uroczystościach tych winni wziąć udział wszyscy PPS-owcy; delegaci z województwa krakowskiego obowiązani są stawić się z pocztami sztandarowymi.

Tow. Szwalbe u marsz. Tito

BELGRAD — Wyjechał z Belgradu do Warszawy wicemarszałek Szwalbe. Przed odjazdem Stanisław Szwalbe został przyjęty przez marszałka Tito. Na przyjęciu byli obecni ambasador RP. w Belgradzie Jan Wende oraz wiceminister spraw zagranicznych Jugosławii — dr Wladimir Welebit.

Odlewy przeseł dla mostu śląskiego

KATOWICE — Za kilka dni huty śląskie przystąpią do wykonania odlewów konstrukcyjnych dla mostu Śląsko - Dąbrowskiego. Pierwsze transporty odlewów nadejdą do Warszawy w sierpniu roku przyszłego. Ogólne prace przygotowawcze przy budowie tego mostu, prowadzone przez firmę „Mostostal" posuwają się w coraz szybszym tempie naprzód.

Ta sama firma „Mostostal" opracowuje równocześnie projekty mostu średnicowego dla Warszawy, budowy linii wysokiego napięcia Śląsk - Łódź, której otwarcie nastąpi w przyszłym miesiącu, oraz wykonuje roboty przy stawianiu 2-ch mostów w Szczecinie i Nowym Sączu.

Spółdzielcy czescy wizytują Polskę

WARSZAWA — Dnia 31 bm. wylądował na Okęciu samolot z delegacją spółdzielców czechosłowackich, którzy rewizytują spółdzielców polskich po ich pobycie na terenie Czechosłowacji.

Na czele stoją: gen. sekretarz Centralnej Rady Spółdzielczej P. Kune, nacz. dyrektor VSD. — Kufner i działacz z terenu spółdzielni kredytowych Novak.

Spółdzielcy czechosłowaccy odbyli konferencję w Związku Rewizyjnym Spółdzielni RP, — i w „Społem". — Następnie delegaci zwizytują spółdzielcze centrale gospodarcze w Warszawie, po czym udadzą się na objazd ośrodków w kraju.

W telegraficznym SKRÓCIE

ATENY — W Salonikach wykonano wyrok śmierci na 35 komunistach greckich spośród 53, skazanych na śmierć za współpracę z powstańcami.

SZANGHAJ — W drodze z Hopei do Pekinu zaginął wielki samolot transportowy chiński, pilotowany przez kapitana amerykańskiego. Samolot przypuszczalnie lądował przymusowo na terenach zajętych przez chińską armię komunistyczną.

KAIR — Rząd chiński wysłał do Egiptu pierwszą partię 5,5 ton szczepionek antycholerycznych z zapasów zgromadzonych w Chinach.

LONDYN — Strajk 6.000 górników szkockich rozszerzył się na dalsze hrabstwa, obejmując nowych [illegible] robotników.

WARSZAWA - problemem obecnego pokolenia

Prezydent Bierut o odbudowie Stolicy

WARSZAWA — Podczas inauguracji Naczelnej Rady odbudowy m. st. Warszawy premier tow. Cyrankiewicz oświadczył m. in.:

„Nasze pierwsze dzisiejsze posiedzenie zreorganizowanej Rady Odbudowy Warszawy ma stać się wstępem do nowego okresu w odbudowie i budowie Warszawy. Ma to być okres zwiększonej planowości, okres zwiększonej do maksimum konsolidacji wysiłków, koordynacji i równocześnie większej wydajności i inicjatywy w rozwiązywaniu węzłowych zagadnień odbudowy Warszawy. Ma to być okres zwiększonej mobilizacji środków, przede wszystkim środków społecznych dla odbudowy stolicy. Ma to być w sumie okres zwiększonego tempa odbudowy Warszawy. Tym celom ma służyć Naczelna Rada Odbudowy Warszawy. Wyrażam głębokie przekonanie, że te doniosłe zadania narodowe i społeczne skupiające się wokół zagadnień odbudowy Warszawy zostaną wykonane"

Po otwarciu obrad Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił dłuższe przemówienie, które przytaczamy w streszczeniu:

ZAGŁĘBIE WĘGLOWE PRZODUJE

„Ogólny finansowy efekt zbiórki planowej — mówił ob. Prezydent — wynosi do chwili obecnej około 1 miliarda zł. — Ale suma ta charakteryzuje w dostatecznym stopniu ani rzeczywistej ofiarności, ani olbrzymiej sympatii, jaką cieszy się sprawa odbudowy Warszawy wśród szerokich mas Narodu, a zwłaszcza wśród najcięższej pracujących robotników, wśród ludzi pracy, których położenie materialne było bodaj najtrudniejsze. Nader wymownym przykładem tej sympatii dla Warszawy jest odzew ludu pracującego Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego. Tam właśnie powstał pierwszy Wojewódzki Komitet dla Odbudowy Warszawy już w maju 1945 r., zaś we wrześniu 1945 r. pracowały już na terenie tego województwa 34 komitety pomocy odbudowie Warszawy. W ciągu roku 1945 wysłały one dla Warszawy 457 wagonów ze sprzętem i materiałami. Z ofiar Śląska głównie odbudowany został most Poniatowskiego. [illegible]

WARSZAWA — ZADANIEM HISTORYCZNYM

Tegoroczna akcja wrześniowa na rzecz pomocy w odbudowie Warszawy zmobilizowała i poruszyła olbrzymie masy naszego społeczeństwa. Można dziś śmiało stwierdzić, że coraz to liczniejsze warstwy naszego społeczeństwa zaczynają rozumieć, że sprawa odbudowy Warszawy to nie jest tylko sprawa wybudowania tylu to a tylu potrzebnych gmachów państwowych i społecznych, tylu to a tylu domów mieszkalnych, sklepów, hal, czy teatrów — lecz, że to jest jedno z zadań historycznych Narodu, jedno z zadań dzisiejszego pokolenia, według których oceniać go będą następne.

KRYTYCZNA OCENA ODBUDOWY

Hasło: „Odbudowa Warszawy, to sprawa całego Narodu" staje się już nie tylko hasłem, lecz właśnie rzeczywistością. Nie ma, sądzę wątpliwości co do tego, że metody wykonawcze, że praktyczne akcje odbudowy Warszawy daleko jest jeszcze od stanu, jakiego każdy z nas pragnie. Odbudowujemy Warszawę jeszcze zbyt chaotycznie i systemem zbyt kosztownym. Organizacja pracy nie jest dość wydajna, kierownictwo akcją działa nie dość sprawnie, ogniwa wykonawcze nie są dość oszczędne, wyniki nie zawsze odpowiadają wysokości nakładów, technika odbudowy jest zbyt prymitywna. Duża część tych niedomagań wynika z niewłaściwych metod organizacji i kierownictwa.

ZESPOLENIE WYSIŁKÓW

Potrzeba większej i bardziej ładnolicie kierowanej koordynacji wysiłków wszystkich czynników, biorących udział w odbudowie miasta, wyrasta dziś już do rzędu problemów podstawowych i niecierpiących zwłoki. Naczelna Rada Odbudowy w nowym składzie ma być odtąd tym właśnie organem kierowniczym, który urzeczywistni całkowitą odpowiedzialność za planową akcję odbudowy.

MOBILIZACJA SPOŁECZEŃSTWA

Obecnie przewidziane jest powołanie do życia poza Naczelną Radą Odbudowy — szerokiej organizacji społecznej jako zrzeszenia, które ujmie w swe ręce akcję dobrowolnych ofiar i składek oraz mobilizację uwagi i pomocy społeczeństwa na rzecz odbudowy stolicy.

Szybkie uruchomienie działalności tej organizacji jest koniecznym warunkiem dla wykorzystania, ożywienia i rozszerzenia wszystkich istniejących już ogniw akcji społecznej.

Podjęcie rokowań w Moskwie

już w przyszłym tygodniu

LONDYN — „Daily Ekspress" donosi, że brytyjsko - radzieckie rokowania handlowe mają być podjęte w Moskwie w końcu przyszłego tygodnia. W ostatnich dniach przedstawiciel ambasady brytyjskiej w Moskwie oraz radziecki minister handlu zagranicznego Mikojan osiągnęli w tej sprawie porozumienie. Wiadomość ta została we wtorek potwierdzona — przez rząd brytyjski. (w)

Groźba strajku urzędników

po uruchomieniu metra i autobusów

PARYŻ — Rząd francuski, któremu udało się dziś dzięki ustępstwom wobec strajkujących pracowników metra i autobusów w Paryżu zażegnać strajk powszechny w okręgu stołecznym, znalazł się wtórek w obliczu strajku urzędników państwowych oraz nowych żądań, wysuniętych przez związek zawodowy kolejarzy.

Pertraktacje między premierem Ramadier, a delegacją, reprezentującą 1.800 tys. urzędników państwowych nie doprowadziły do porozumienia. Urzędnicy państwowi grożą strajkiem w razie nie uwzględnienia ich postulatów.

Marsz. Mackensen zmarł na raka

KONSTANCJA — W wieku 84 lat zmarł chory już od dłuższego czasu były cesarski feldmarszałek H. G. Mackensen — ostatnio ambasador niemiecki w Rzymie. Feldmarszałek Mackensen miał zeznawać jako świadek w najbliższym procesie przeciwko niemieckiemu ministerstwu spraw zagranicznych. Macensen zmarł na raka piersiowego.

Po sukcesie może przyjść klęska

Czujność i rezerwa opinii anglosaskiej wobec zwycięstwa de Gaulle'a

LONDYN — Angielskie koła polityczne śledzą z uwagą rozwój sytuacji politycznej we Francji na tle napływających ciągle wyników wyborów samorządowych oraz konfliktów socjalnych.

W kołach konserwatywnych wzrost o wzroście wpływów de Gaulle'a przyjmuje się z rezerwą, Anglicy pamiętają bowiem liczne zatargi, jakie miał on w czasie wojny z Churchillem i Edenem. W Londynie zwrach się uwagę, że partię de Gaulle'a może łatwo spotkać los MRP, które odniosło w jednych wyborach poważne sukcesy, a w następnych zaraz poniosło klęskę.

WASZYNGTON — Amerykańska opinia publiczna interesuje się żywo wynikami wyborów francuskich. Rozgłośnie radiowe podają częściowo wyniki głosowania co kwadrans. — Stanowi to niespotykany dotychczas dowód zainteresowania rozwojem sytuacji politycznej w obcym państwie. Prezydent Truman i minister Marshall omawiali sytuację francuską na specjalnym posiedzeniu w Białym Domu.

W Waszyngtonie panuje przekonanie, że wynik wyborów nie ułatwi sytuacji wewnętrznej Francji. W kołach politycznych szuka się odpowiedzi na 3 pytania: 1) Jak zareaguje komunizm, to znaczy w jaki sposób użyje swego wpływu na życie ekonomiczne za pośrednictwem Związków Zawodowych, w obliczu nowej sytuacji; 2) W jaki sposób de Gaulle zamierza powiązać różne i rozbieżne interesy popierających go czynników — jeżeli to w ogóle jest możliwe, 3) Czy socjaliści będą mogli stać się arbitrem pomiędzy dwoma ugrupowaniami skrajnymi.

Proces kolaboracjonistów słowackich

PRAGA. — Przed słowackim Trybunałem Narodowym w Bratysławie rozpoczął się proces przeciwko 9 członkom rządu b. „państwa słowackiego" z premierem dr. Stefanem Tiso na czele, oskarżonym o działalność i współpracę z Niemcami.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

ИЗВЕСТИЯ

GŁOS POKOJU

„W dzienniku „New York Times" ukazał się artykuł Anny Mac Cormick, omawiający zadania zagranicznej polityki USA. Dziennikarka, znana ze swych antyradzieckich poglądów, na margi nesie propozycji, wniesionych przez delegację ZSRR na forum Zgromadzenia Ogólnego oświadczyła: „Jeśli my zdecydujemy się nie pozwolić Wyszyńskiemu i tym, którzy rządzą na Kremlu osiągnąć swoich celów.. wówczas głos Moskwy przestanie być najsilniejszym głosem na świecie".

Gniewne oświadczenie Anny Mc Cormick zasługuje na uwagę głównie dlatego, że w nim znalazła swój wyraz bezsilność reakcyjnych kół, które chciały zagłuszyć ten ogromny rezonans, jaki niezmiennie wywołuje we wszystkich państwach każde wystąpienie Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej. Głos Moskwy, głos ZSRR również i dlatego okazuje się „najpotężniejszym głosem na świecie", iż jest to głos pokojowej pracy i bezpieczeństwa narodów. Nic dziwnego, że ci, którzy marzą o zniesieniu wykutej w walce z faszyzmem jedności miłujących pokój narodów, chcieliby osłabić dźwięk tego głosu".

Przypominając szereg konstruktywnych rezolucji i wniosków radzieckich do ONZ „Izwiestja" kontynuuje:

„Walka, jaka rozwinęła się w komisjach ONZ wokół konkretnych zagadnień — wokół zagranicznej interwencji w Grecji, „pomocy ekonomicznej", powiernictwa, pokazuje, że nie jest możliwym izolowanie choćby jednego tylko wydarzenia w życiu narodów od głównego i istotnego problemu — organizacji rzeczywistego bezpieczeństwa i zabezpieczenia swobodnego rozwoju suwerennych krajów, uratowanych od zamachów na ich niezawisłość. Jak najszybsze i najsłuszniejsza realizacja propozycji radzieckich w ogromnym stopniu przyczyniłaby się do oczyszczenia międzynarodowej atmosfery i stworzenia normalnych warunków dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia wszystkich spornych kwestyj".

Dziennik omawia w dalszym ciągu działalność wojennych podżegaczy, skierowaną przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej i ostrzega:

„Wynik drugiej wojny światowej jeszcze raz wykazał, czym kończą się „pochody na Rosję" pretendentów do władzy nad światem. Związek Radziecki podnosi swój ostrzegawczy głos, mając na uwadze interesy pokoju dla wszystkich narodów, dla wszystkich krajów, bo w naszych czasach jakakolwiek „lokalna" wojenna awantura nieuchronnie przekształca się w wszechświatowy pożar. Oto dlaczego poskromienie podżegaczy wojennych okazuje się zagadnieniem międzynarodowej wagi, od którego zależy los ludzkości".

„Przez należyte wypełnienie zadań, wynikających z propozycyj radzieckich, Generalne Zgromadzenie ONZ uczyni ważny krok naprzód ku zabezpieczeniu pokoju i usprawiedliwi pokładane w niej nadzieje i zaufanie wszystkich narodów".

50-tysięczny stempel kopalniany

Piotrowicka Fabryka Maszyn, należąca do Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Odlewniczego w Świętochłowicach wykonała 50.000-tysięczny stempel kopalniany.

W związku z tym w gmachu C. Z. P. Węglowego w Katowicach delegacja Piotrowickiej Fabryki Maszyn wręczyła jubileuszowy stempel generalnemu dyrektorowi C. Z. P. Węglowego.

Gdybyśmy nie widzieli Śląska – nie widzielibyśmy Polski

Oświadczyli posłowie Partii Pracy w Katowicach

[illegible] swego pobytu w Katowicach angielscy posłowie Partii Pracy podzielili się z dziennikarzami swoimi wrażeniami z Polski. Ponadto kierownik delegacji angielskiej tow. Zilliacus udzielił wywiadu przedstawicielowi naszego pisma.

UZNANIE DLA NASZEJ POLITYKI

Goście angielscy stwierdzili, że zobaczywszy osiągnięcia Polski na odcinku odbudowy kraju i zaznajomiwszy się z bliska z przemianami, dokonanymi w Polsce tym usilniej będą dążyć do zbliżenia między Polską i Anglią i [illegible] ważają za konieczne, by ilość delegacyj angielskich odwiedzających Polskę, powiększyła się, ponieważ bezpośrednie zetknięcie się z życiem w Polsce Ludowej pozwala na właściwą ocenę polskiej polityki zagranicznej, wewnętrznej i gospodarczej, która to ocena z dalekiej perspektywy jest utrudniona i częstokroć zniekształcona mylnymi sądami.

ZAINTERESOWANI WYŚCIGIEM PRACY

Nawiązując do konferencji przodujących górników, na której byli gośćmi, towarzysze z Anglii wyka[illegible] zainteresowanie akcją szlachetnej rywalizacji w zwiększeniu wydajności pracy, w[illegible] żając swój podziw dla osiągnięć na tym odcinku. Przy tej okazji poseł White, który sam jest górnikiem z zawodu, udzielił wyjaśnień na temat organizacji ruchu zawodowego górników angielskich. Organizacja ta opiera się na podobnych zasadach, jak [illegible] Polsce.

PLAN MARSHALLA STRATĄ CZASU

Poseł Ben Parkin [illegible] podkreślił, że to, co się określ[illegible] jako „plan Marshalla" — [illegible] żadnym planem. Planu Marshalla nie ma, a konferencja szesnastu w Paryżu była tylko stratą [illegible] Propozycje Marshalla są zwykłym manewrem politycznym, ponieważ gdyby istotnie Ameryka chciała pomóc państwom europejskim, to mogła przedłużyć umowę „lend and lease", oraz działalność UNRRY.

Oceniając możliwości pomocy Ameryki dla Anglii, przedstawiciel delegacji socjalistów angielskich stwierdził, iż mimo, że rządząca Partia Pracy jest częstokroć uważana za niedostatecznie rewolucyjną, to jednak w oczach Amerykanów jej reformy i polityka są zbyt rewolucyjne. To jest przyczyną, dlaczego Ameryka nie śpieszy się z pomocą gospodarczą dla Anglii.

Kończąc swoją wypowiedź, poseł Parkin powiedział z sarkastycznym uśmiechem. „Anglia nie zasłużyła sobie na pożyczkę u Amerykanów. Może, gdyby była Grecją lub Niemcami, sprawa byłaby łatwiejsza. Jedyna nadzieja to udawać, że Partia Pracy została opanowana przez komunistów, wówczas Ameryka w obawie przed wpływami komunizmu [illegible] Anglii, będzie chciała wyeliminować te wpływy drogą zjednania sobie Anglików przez pomoc materialną".

Słowa te nacechowane angielskim humorem, są równocześnie trzeźwą oceną polityki kapitału amerykańskiego.

ZADOWOLENIE Z POBYTU NA ŚLĄSKU

Po dalszych wypowiedziach, stwierdzających znane już z zamieszczonych w prasie wywiadów i informacyj stanowisko towarzyszy angielskich odnośnie szeregu aktualnych zagadnień, poseł Geoffrey Bing wyraził w imieniu całej delegacji parlamentarzystów brytyjskich ich zadowolenie z pobytu na Śląsku. „Gdybyśmy nie zobaczyli Śląska to nie moglibyśmy powiedzieć, żeśmy widzieli Polskę" — zakończył poseł Bing.

ZILLIACUS O PPS

Przewodniczący delegacji tow. Zilliacus w rozmowie z przedstawicielem naszego pisma, szczególnie podkreślił rozwój i organizację Polskiej Partii Socjalistycznej [illegible] zalicza do najlepiej zorga[illegible]anych partyj socjalistycz[illegible] w Europie, a nawet za pierw[illegible] wśród tych partyj. Jej wielką [illegible] widzi w tym przede wszyst[illegible] że [illegible] masach robotniczych.

Porównując PPS z angielską Partią Pracy, stwierdził tow. Zilliacus, że ta ostatnia jest raczej partią swojego rodzaju frontu Ludowego niż partią marksistowską lecz jej zdrowy trzon składający się również z elementu robotniczego, gwarantuje, że partia ta pójdzie właściwą drogą.

O MIĘDZYNARODOWĄ WSPÓŁPRACĘ LEWICY

Mówiąc o konsolidacji ruchów robotniczych, tow. Zilliacus przywódca lewicy angielskiej Partii Pracy powiedział: „Rozumiemy konieczność ścisłej współpracy PPS i PPR. Jesteśmy zdania, że powinno nastąpić zbliżenie nasze ze wszystkimi krajami wschodniej Europy i ze Związkiem Radzieckim. Wzmocniłoby to również jeszcze bardziej sytuację Polskiej Partii Socjalistycznej. Jest to jedyna słuszna polityka dla tych, którzy chcą odbudować Europę na demokratycznych podstawach. Należy stopniowo dojść do takich form współpracy, żeby można w skali międzynarodowej organizować współpracę między socjalistami i komunistami".

ŻYCZENIA ROZWOJU DLA PPS I POZDROWIENIA DLA ŚLĄSKA

W zakończeniu rozmowy tow. Zilliacus prosił o przekazanie serdecznych pozdrowień wszystkim Czytelnikom naszego pisma i życzenia dalszego rozwoju Polskiej Partii Socjalistycznej.

Osobno życzył tow. Zilliacus sukcesów w pracy górnikom śląskim pozdrawiając ich również w imieniu „Śląska Anglii" jakim jest hrabstwo Durham okręg wyborczy posła Zilliacusa.

Rozmowę przeprowadził
Z. Wikterczyk

Dojrzała do rozwiązania sprawa Palestyny

Sprawa Palestyny, która nie od dzisiaj jest ważnym narzędziem imperialistycznej polityki W. Brytanii, a która obecnie sprawia jej wiele trudności, zbliża się według ostatnich wiadomości z terenu ONZ do decydującego rozstrzygnięcia

Przeciętny czytelnik nie zbyt n[illegible] że dokładnie orientuje s[illegible] tak oczywista sprawa jak niepodległość Palestyny nie została do dzisiaj rozwiązana na korzyść ludności zamieszkującej ten kraj. Przecież i Żydzi mają również prawo do wolności jak tyle innych narodów.

Niestety położenie geograficzne Palestyny jest tego rodzaju, że niepodległość jej jest przeszkodą w imperialistycznej polityce brytyjskiej a obecnie także i USA.

Palestyna posiada bowiem kluczowe położenie do bogatych pól naftowych na Bliskim i Środkowym Wschodzie i dość sp[illegible]ć na mapę, [illegible] przekonać.

Nie tak dawno bo na początku obecnego stulecia nastąpiło odkrycie źródeł naftowych w Iranie i Iraku. Droga do tych krajów wiedzie właśnie między innymi także przez Palestynę. Nic więc dziwnego, że Anglia zawsze tak lawirowała, aby nie dopuścić do usamodzielnienia narodów zamieszkujących te właśnie obszary.

Przed pierwszą wojną światową na tych terenach właśnie ścierały się dwa imperializmy — brytyjski i niemiecki (słynny plan niemiecki budowy linii kolejowej Berlin—Bagdad). Jednakże pierwsza i druga wojna światowa położyła kres niemieckiemu imperializmowi.

Dzisiaj miejsce Niemiec zajęły Stany Zjednoczone. Konkurencyjna walka o bazy na Bliskim i Środkowym Wschodzie między Anglią i USA toczy się właśnie w Palestynie ze szkodą jej mieszkańców, a szczególnie Żydów, przedłużając tym samym ich tragiczną sytuację w obozach niemieckich.

Mimo bowiem przychylnego stanowiska Anglosasów do problemu podziału Palestyny na dwa organizmy państwowe, kulisy tej sprawy nie[illegible] inaczej wyglądają, o czym może świadczyć marsz wojsk arabskich ku granicy palestyńskiej.

Najwyższy jednak czas, aby to zawiłe zagadnienie znalazło pozytyw[illegible] rozwiązanie. Słusznym bowiem i sprawiedliwym jest, aby naród żydowski po złożeniu tak potwornej hekatomby ofiar w drugiej wojnie światowej, znalazł wreszcie warunki do nieskrępowanego rozwoju na własnej ziemi [illegible] stwie żydowskim.

Z naszego stanowiska

Harmonia współpracy

Przyjęta na naradzie górników przodujących w Katowicach deklaracja ideowa jest wyrazem ogólnym tego kierunku prac rządowych tej roli klasy pracującej w państwie, które w sumie stanowią właśnie zasadniczy punkt przemian jakie w Polsce już zostały przeprowadzone, albo też znajdują się w stadium realizacji.

Deklaracja stwierdza, że praca jest najważniejszym [illegible] ważnym stopniu postęp gospodarczy naszego kraju. Deklaracja podkreśla, że współzawodnictwo w pracy zrodziło się z inicjatywy najbardziej uświa[illegible] wadzane w fazie głębok[illegible] mian społecznych stwierdza w sposób najbardziej dobitny twórczy udział klasy robotniczej w procesie odbudowy.

Równocześnie z deklaracją przyjęto 15 zasad dla górników przodujących, które określają wyraźnie warunki, w jakich współzawodnictwo ma być prze[illegible]zane. Zasady te są ulo[illegible] tą myślą naczelną, aby szlachetna rywalizacja pracy nie mogła zamienić się w bezmyślny wyścig, który dawałby doraźne efekty, ale mógłby wyniszczać najbardziej wartościowy i twórczy element naszej gospodarki narodowej — siły i zdrowie robotnika.

Zarówno ogólna w swym charakterze deklaracja, jak i ściśle sprecyzowane szczegółowe zasady uchwalone przez przodujących górników polskich, [illegible] niejednokrotnie usiłowała tu i ówdzie wzniecić wątpliwości, rzucając podstępnie: — Jak to przecież podobno dla waszego dobra został stworzony nowy ustrój, a wymagają od was co[illegible]szych wysiłków, bez[illegible] mówią o stałym [illegible] wydajności pracy — ?

Górnicy polscy, a z nimi cała klasa pracująca tej szeptanej propagandzie reakcyjnej dają właściwą odpowiedź. My wiemy, że wprowadziliśmy nowy ustrój, że dokonaliśmy nacjonalizacji przemysłu i przejęliśmy gospodarkę narodową nie po to, aby nasze życie gospodarcze utrzymać w stanie zacofania, w którym trwało ono dziesiątki lat, aby nie usunąć straszliwych ran, zadanych naszemu gospodarstwu przez wojnę i okupację niemiecką. Klasa robotnicza Polski walczy o lepszą przyszłość i ustala program, wedle którego musi postępować, aby ta lepsza przyszłość nie była tylko hasłem wiecowym, mamieniem samych siebie, ale by stawała się z dnia na dzień rzeczywistością. Ta rzeczywistość budowana jest w trudzie i znoju, ale niemniej jest wyraźna, ale tym bardziej jest droga.

Polska klasa robotnicza wie w jaki sposób i jakimi drogami tę przyszłość trzeba budować. Dotychczasowe doświadczenia utwierdzają ją, że wybrana droga jest najbliższą do [illegible] i najbardziej skuteczną. Wybrana droga — to wytrwała i twórcza p[illegible], to trud ofiar[illegible] gwarantuje [illegible] wojennych, wyrwanie naszej gospodarki ze stanu zacofania i stworzenia i dobrych warunków życia na codzień [illegible] wszystkich ludzi pracy w P[illegible].

Dlatego właśnie z takim uporem dążymy w Polsce do wypracowania nadwyżek, które dostarczyłyby nam środków na rozbudowę naszych warsztatów produkcyjnych i podniesienia skali naszego życia. Wysiłki podejmujemy wszechstronnie. Stale — mimo olbrzymich trudności — ulepszamy środki produkcji, doskonalimy organizację pracy, wypowiedzieliśmy walkę przerostom i marnotrawstwu oraz podnosimy wydajność własnej pracy.

Walczymy o obniżenie kosztów produkcji. Temu celowi są poświęcane narady [illegible]cze, dużo uwagi na ten [illegible] Mem zwraca nie tylko ki[illegible]nictwo przemysłu, ale i związki zawodowe. W czasach przedwojennych, [illegible] nującego kapitalizmu, sprawy obniżenia kosztów [illegible] były rozpatryw[illegible] tymi drzwiami gabinetów dyrektorskich. Były one przedmiotem stałej troski członków rad nadzorczych i właścicieli przedsiębiorstw. One bowiem decydowały o wielkich zyskach dla jednych i remuneracjach dla drugich. Jakże często w wyniku tych tajnych narad następowały obniżki zarobków robotniczych, powodując niejednokrotnie ostre zatargi aż do strajków włącznie. Obserwowaliśmy niechęć przemysłowców w Polsce do [illegible]nia in[illegible]tycyj, do modernizacji warsztatów pracy. Wszystko to w sumie spadało na barki robotnika.

Dzisiaj te wszystkie sprawy są przedmiotem zainteresowania robotników. Przejawia się w tym ich rola współgospodarzy, odpowiedzialnych również za stan przemysłu, poziom i wartość jego produkcji. Robotnik wie, że przy rozwiązywaniu tych spraw troska o jego zarobek, starania o poziom jego życia stoją na pierwszym planie.

Jest zrozumiałe, że w naszych trudnych warunkach te rozwiązania nie są łatwe. Ale kierunek tych rozwiązań jest wyraźny. Z wyjaśnień tow. min. Minca na niedzielnej naradzie górniczej wynika jasno, że na przestrzeni marzec — sierpień bieżącego roku zarobki w przemyśle górniczym wzrosły o 62 proc. przy wzroście wydajności pracy o 6 proc. Państwo nie chce robić kapitalistycznych interesów na wzmożonym wysiłku robotnika i dlatego właśnie robotnik z pełnym zaufaniem daje lepsze rezultaty swej pracy.

Na tym właśnie polega harmonia współpracy klasy robotniczej i państwa. Ta harmonia współpracy jest gwarancją wzrostu siły i znaczenia państwa oraz dobrobytu mas pracujących.

[illegible]

Robotnicy w sądownictwie

Szkolenie prokuratorów i sędziów

ŁÓDŹ — Szkoła prawnicza Ministerstwa Sprawiedliwości w Łodzi poszczycić się może znacznymi osiągnięciami w dziedzinie demokratyzacji polskiego sądownictwa. [illegible]gu swej prawie dwuletniej działalności zorganizowała ona trzy ośmiomiesięczne kursy dla pracowników prokuratury. Absolwenci kursów prokuratorskich w liczbie siedemdziesięciu zatrudnieni są w prokuraturach na terenie różnych miast Polski. Część absolwentów [illegible] już ze stanowisk [illegible] wiska prokuratorskie.

Zakończenie trzeciego z kolei i ostatniego kursu prokuratorskiego oraz rozdanie świadectw absolwentom miało szczególnie uroczysty przebieg. Obecnie szkoła prawnicza przystąpi do szkolenia sędziów. Pierwszy kurs dla kandydatów na sędziów rozpocznie się w grudniu [illegible]

7 holowników gdańskich wraca do Polski

WARSZAWA — Sojusznicza Rada Kontroli w Berlinie przyznała Polsce 7 holowników, — wchodzących przed wojną w skład flotylli b. Wolnego Miasta Gdańska. Polska Misja Morska w Londynie przejęła już w Hamburgu pierwsze z tych holowników: „Erich" (66 BRT i 180 KM). Następnym holownikiem jest „Hertha", zbudowany w 1908 r., o pojemności 54 BRT i 225 KM.

Austriacka delegacja handlowa wyjechała do Polski

WIEDEŃ. — Wczoraj wyjechała z Wiednia do Warszawy austriacka delegacja handlowa, celem przepro[illegible] rozmów, dotyczących dal[illegible] polsko - austriac[illegible] handlowej.

Na czele delegacji stoją dyrektor biura obrotu towarowego Schoepf i radca ministerialny Kloss.

Ryszard Obrączka przewodniczący Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

DOKĄD IDZIE SPORT POLSKI?

Trzeba przyznać, że w okresie powojennym sport odrodził się nadspodziewanie szybko. Mimo braku boisk i sprzętu, braku wielu działaczy, którzy zginęli w czasie okupacji, mimo długoletniej przerwy, sport jeszcze raz wykazał swoją siłę atrakcyjną, potwierdził, że wyrasta z potrzeby szerokich mas.

Właśnie szerokie masy, społeczeństwo, dźwignęło sport nim państwo, mające wiele zasadniczych spraw do rozwiązania.

W każdym razie trzeba stwierdzić, że sport w chwili obecnej jest wynikiem działalności społecznej wielu tysięcy sportowców i działaczy sportowych, fanatyków sportu, którzy oddawali swój czas i wysiłek umiłowanej przez siebie dziedzinie.

Jednak, o ile nowe życie w Polsce kształtowało się w odmiennych niż przedwojenne formach, o tyle sport odradzał się ściśle na wzór okresu poprzedniego. Wielkie przemiany społeczne, przodująca rola mas pracujących, nie odzwierciedliły się w sporcie, nie postawiono sobie nowych zadań, nie wytyczono nowego kierunku działania. Sport powojenny rozwijał się pod kierownictwem przedwojennych działaczy sportowych, którzy jednak, mimo swej przynależności do obozu demokratycznego, w większości nie rozumieli nowych zadań na tym odcinku i nadawali sportowi ten sam kierunek, jaki panował przed wojną, czego odpowiednikiem była przedwojenna struktura władz sportowych, to jest wznowienie ogólnokrajowych związków branżowych ze Związkiem Polskich Związków Sportowych, wyłonionym przez związki branżowe, na czele.

Ta bezpośrednia zależność ZPZS. od Związków sportowych odbija się ujemnie na jego działalności. Miast być naczelną instancją reprezentantem nowego sportu polskiego, śmiałym inowatorem w tej dziedzinie ZPZS., jak i przed wojną zajął się jedynie wąskim odcinkiem sportu wyczynowego. Nie widział i nie chciał widzieć, że zagadnienie sportu przestało się już mieścić w przedwojennych ramach, że jak lawina rozrasta się sport mas pracujących, a demokratyczne władze państwowe nie uważają sportu za rozrywkę dla drobnomieszczaństwa, lecz wyznaczają mu nowe i szerokie funkcje społeczne.

Zmienił się w Polsce stosunek do obywatela, a zwłaszcza do człowieka pracy, który stał się motorem przemian ustrojowych i społecznych. Na wszystkich odcinkach życia społecznego, w walce z reakcją w odbudowie kraju, w pracy przodujących organizacji społecznych, wykuwa się nowa świadomość mas, kształtują się nowe, lepsze cechy człowieka uspołecznionego, który ma świadomym wysiłkiem zbudować nowy ustrój w Polsce.

I sport także, jako część życia społecznego, musi wziąć na siebie zadanie odpowiedniego przygotowania i wychowania mas.

I dlatego sport nie ogranicza się dla nas do zagadnienia takiego, czy innego osiągniętego wyniku, lecz ma znaczenie czynnika pożytecznego z punktu widzenia społecznego, ma wytwarzać wśród szerokich mas nową postawę wobec świata. Sport dla nas jest częścią wychowania fizycznego, które, wprowadzone powszechnie, ma podnieść zdrowotność mas pracujących ale także ma podnieść moralność, rozwinąć dodatnie cechy charakteru człowieka, kształtować jego poglądy społeczne i poli[illegible]

Demokratyczna Polska potrzebuje świadomego obywatela, a więc sport nie może przechodzić obojętnie obok problemów politycznych. Musi stanąć na bazie demokracji i pojąć swoje zadania, objęcia szerokich mas pracujących miast i wsi i ich fizycznego i społeczno-politycznego wychowania.

Obecne władze sportu polskiego nie pojęły tych zadań. Przechodzą one mimo rosnącego sportu pracowniczego, młodzieżowego, opartego na bazie ideologicznej chcą go zamknąć w starych przedwojennych ramach sportu wyczynowego. Nie umiały i nie umieją sformułować zasady nowej polityki sportowej, która pozwoliłaby w najwyższym stopniu umasowić sport w mieście i na wsi i nadać mu cechy wychowawcze.

Jak dziś wychowuje sport, wiedzą dobrze ci wszyscy, którzy z nim mają do czynienia. Przekupstwo, kaperowanie graczy, ukryte zawodostwo, walka o zwycięstwo przy zielonym stoliku, jest zjawiskiem powszechnym, zakażającym nawet nowopowstały sport pracowniczy. A wpływ sportu na szerokie masy uwidacznia się w ciągłych awanturach na boiskach, gdzie kordony milicji nie mogą sobie dać rady ze zdziczeniem publiczności, która przez pobicie graczy drugiej drużyny chce się zrewanżować za przegraną swoich pupilów.

To są wyniki braku podstaw ideologicznych i czynników wychowawczych w sporcie. Nie chcemy przez to kwestionować znaczenia wynikowości, jako siły przyciągającej masy i miernika osiągnięć sportowych, jednak potrzebne jest zrozumienie, że wyniki zawsze wyrosną na bazie masowości, a dla Polski Demokratycznej celem zasadniczym jest masowość sportu i wszechstronne wychowanie obywatela-demokraty.

I dlatego pod adresem dzisiejszych władz naczelnych sportu polskiego musimy zawołać: Nie tędy droga.

To i owo

Sprawa prof. Wienera

„Bunt uczonych" Ameryki przeciw jej obecnym władcom jest już faktem dokonanym. Dwa momenty przyśpieszyły jego wybuch: oświadczenie Alberta Einsteina i sprawa prof. Wienera. Albert Einstein pisał: „Wyznam szczerze, że obecna polityka zagraniczna USA przypomina postawę Niemiec pod panowaniem Cesarza Wilhelma II. Zawdzięczamy to mentalności militarnej, która czynniki materialne uważa za istotne (bomby atomowe, bazy, broń), a istotę ludzką, jej myśli i pragnienia kwalifikuje, jako bez znaczenia". Mentalność militarna w naszej epoce jest bardziej niebezpieczna, niż w przeszłości, gdyż teraz bronie ofensywne są potężniejsze od obronnych, co prowadzi ostatecznie do wojny prewencyjnej i zniesienia praw obywatelskich".

Przeciw ludziom wojny wystąpił również profesor matematyki z Massachusetts Norbert Wiener, który odmówił przekazania armii amerykańskiej swoich ostatnich wynalazków z dziedziny balistyki rakietowej. Uczeni wystąpili dalej przeciw powierzeniu armii kierownictwa nad badaniami naukowymi. Pod adresem wojskowych padły ostre słowa: „ludzie, których jedyną racją bytu jest wojna, nie mogą dostać do rąk okropnych broni.. Było by to równoznaczne z podarowaniem pięcioletniemu dziecku brzytwy" itp. Przykład Wienera okazał się zaraźliwy: Prof. Morrison sformułował nowe credo wolnych uczonych w słowach: „W świecie pokoju nauka winna być poszukiwaniem prawdy dla wszystkich ludzi, a nie tylko dla Amerykanów. Nauka nie może być klasną, tajna".

Bunt uczonych postawił armię amerykańską wobec ciężkich problemów. W okresie roku od lipca 1947 do sierpnia 1948 preliminowano sumę 500 milionów dolarów na badania atomowe. Wykonanie programu stoi obecnie pod znakiem zapytania. Uczeni amerykańscy powołują się na przykład swych radzieckich kolegów, którzy ostatnio opublikowali rezultaty badań nad piezoelektrycznością, tj. elektrycznością powstającą przy ściskaniu kryształów, co ma ogromne znaczenie w dziedzinie militarnej. Z uznaniem przyjęto również w kołach naukowych propozycje amb. Gromyki stworzenia międzynarodowych laboratoriów pod nadzorem komisji atomowej ONZ.

Armia USA ze swej strony robi wszystko, by opanować „bunt" i wymusić na prof. Winerze wydanie tajemnic rakietowych. „Miedziane kapelusze" z Waszyngtonu grożą uczonemu zastosowaniem drakońskich paragrafów ustawy Mac Ma-[illegible]

Ale prof. Wiener zaciął się. Na prośby i groźby mówi „nie". Jeżeli tylko wytrwa, odda ludzkości wielką przysługę, większą niż cała rakietowa balistyka razem wzięta.

Dodatki do uposażeń dla urzędników o specjalnych kwalifikacjach

WARSZAWA. — Od końca ubiegłego roku działa przy Prezesie Rady Ministrów *Specjalna komisja do spraw wyjątkowych uposażeń*, decydująca komu z pracowników ministerialnych przyznać specjalne uposażenie ze względu na wyjątkowe kwalifikacje.

Każde z ministerstw wysuwa swoich kandydatów najbardziej godnych uznania i posiadających wyjątkowo wysokie kwalifikacje.

Wysuwając kandydatury — ministerstwa biorą między innymi pod uwagę *działalność naukową kandy-[illegible] cy, wykazanie się szczególnymi zdolnościami organizacyjnymi, zajmowanie stanowiska, wymagającego wyjątkowych kwalifikacji fachowych i pełnienia go z wynikiem dodatnim, jak wreszcie całokształt pracy zawodowej kandydata, uwieńczonej wyjątkowo dobrymi wynikami.*

Dotychczas około 1500 osób ze wszystkich ministerstw otrzymało dodatek za wysokie kwalifikacje.

W marcu br. rozciągnięto działalność Komisji również i na pracowników zatrudnionych *w urzędach drugiej instancji* (naczelnicy wydziałów, kierownicy wydziałów itp.), a w pierwszej instancji na wicestaro-[illegible]

3 bilety dla literatów na trawlery i bunkrowce

WARSZAWA. — Minister Żeglugi, tow. Rapacki, przyjął przedstawicieli zarządu głównego Związku Zaw. Literatów Polskich: prezesa Czachowskiego i wiceprezesa Żuławskiego. W czasie audiencji tow. min. Rapacki zakomunikował przedstawicielom ZZLP o przyznaniu literatom polskim trzech bezpłatnych przejazdów rocznie na statkach polskiej marynarki handlowej.

W ten sposób literaci uzyskają możność bezpośredniego zetknięcia się z pracą na morzu. Przejazdy odbywać się będą na statkach towarowych i trawlerach rybackich.

WARSZAWA wzywa

LUDWIK CZERWIŃSKI

Ubył Polsce człowiek piękny i mądry

Rok 1923. Warszawa. Przedstawiono mnie, początkującego wówczas dziennikarza, panu Józefowi Wasowskiemu. Był to zaszczyt niełada. W zespole redakcyjnym „Kuriera Polskiego" Józef Wasowski zajmował stanowisko poczesne. W latach dwudziestych „Kurier Polski" był dziennikiem poważnym, jednym z przodujących dzienników postępowych i z tej racji uchodził wśród kołtunerii politycznej za pismo masońskie. Specyficznego znaczenia dodawał fakt, że „Kurier Polski" był nieoficjalnym organem generała Sikorskiego.

Pismem kierował „Pan Radca", najwybitniejszy w tamtych latach publicysta Polski, piszący pod kryptonimem „Zm", doradca polityczny ministra spraw zagranicznych Al. Skrzyńskiego — Ignacy Rosner, ongi tajny radca dworu cesarsko-królewskiego, a w czasie pierwszej wojny światowej — namiestnik polityczny na obszarze okupacji austriackiej w Polsce. Zastępcą naczelnego redaktora i sekretarzem redakcji był świetlanej pamięci Stefan Grostern, redaktorem politycznym — Witold Giełżyński, jego pomocnikiem — Konrad Wrzos (dziś doradca polityczny rządu jednej z republik południowo - amerykańskich), redaktorem działu krajowego — Adam Uziembło, (?), działu miejskiego — Stanisław Grek (ś. p.) recenzentem teatralnym — Władysław Zawitowski (ś. p.), redaktorem technicznym — Eugeniusz Szrójt (dziś dyrektor w MSZ), sprawozdawcą sądowym — Stanisław Batawia (dziś prof. uniwersytetu łódzkiego). Wielkie procesy obrabiał mec. Leon Okręt (ś. p.). Byli jeszcze: Stefan Krukowski (zamordowany w roku 1943), Bolesław Henzel (ś. p.), Henryk Liński (ś. p.), mec. Marian Raszke (katyńczyk). Łamał gazetę najlepszy metrampaż w Polsce — Franciszek Kudrzycki (ś. p.) składał na jedynym linotypie Stanisław Więcławski (ś. p.). Wszyscy ci ludzie tworzyli republikę prawdziwej przyjaźni.

Józef Wasowski należał do „góry" redakcyjnej. Prowadził codziennie felieton t. zw. „Refleksje" (składane kursywą), pod pseudonimem „Widz". Stałym miejscem Refleksji była ostatnia szpalta na drugiej stronie. Felieton cieszył się ogólnym szacunkiem i miał ogromne rzesze czytelników spośród elity intelektualnej Warszawy. „Refleksje" miały swoich wielbicieli. Miał ich też osobiście Józef Wasowski. Było się pewnym jego sympatii i życzliwości, gdy zwracał się do nas młodych mówiąc: „Słuchaj, byku jeden.."

Wdzięk felietonu pana Józefa polegał na głębokiej mądrości, nieskazitelnej uczciwości wobec świata i człowieka, odwadze intelektualnej, a przede wszystkim na szczerze demokratycznej postawie autora. Był on demokratą — bez przynależności partyjnej — wielce typowym dla ówczesnego środowiska radykalnej inteligencji polskiej, środowiska zresztą luźnego, niezorganizowanego. Mając wspaniałą wiedzę i talent pisarski, żywo i głęboko oddziaływał na to środowisko, odgrywając rolę pionierską w odkłamywaniu wielu obyczajów i zwyczajów. Mądrość była żywiołem pana Józefa publicysty — jednym z instrumentów działania i oddziaływania tej bogatej, bujnej indywidualności.

Pan Józef znał wartość wielu spraw i rzeczy, umiał też cenić samo życie. Stąd wywodził się styl jego życia, styl wysoce kulturalny, zrodzony z poczucia piękna i prawdy, przyjazny wobec ludzi, serdeczny wobec przyjaciół. Pana Józefa szanowało się bezwiednie, ale kochało się świadomie. Uroku jego osobowości na pewno nie zapomną liczne roczniki wychowanków ze Szkoły Dziennikarskiej, gdzie był wykładowcą w latach późniejszych. Uniwersalność przymiotów charakteru i umysłu Józefa Wasowskiego objawiła się także w talencie pedagogicznym: umiał kształtować „młody las" dziennikarski. Józef Wasowski miał mnóstwo oddanych sobie ludzi, miał też i wrogów w obozie, z którego pochodził haniebny slogan: „żydo-komuny".

Józef Wasowski demaskował fałsz z wrodzoną sobie otwartością i odwagą. Na przyjęciu u nieżyjącego dziś wybitnego literata zabrał głos również Pan Józef. Nastrój przyjęcia był ożywiony, wino dobre, a dotychczasowe toasty wielce pochlebne dla gospodarza domu. Pana Józefa powitano oklaskami, gdyż mówcą był równie błyskotliwym co dowcipnym. Pan Józef wstał i począł wygłaszać toast. W miarę upływu czasu biesiadników poczęło ogarniać przerażenie.

— Pan Iks — mówił Józef Wasowski — przybył tu dlatego, że ma korzystny dla siebie interes do p. Igreka, p. Ypsylon natomiast zabiega o dobrą recenzję dla swej książki u p. Zeta, a p. Enty stara się o wystawienie swej szmiry w teatrach T. K. K. T., p. Ipski chce sprzedać na pniu swą nową książkę u p. Wicza, a p. Akus zabiega po prostu o stypendium czy dotację.

Wrażenie tej mowy, niebywałej w dziejach wszelkich przyjęć, było piorunujące dla socjety literackiej Warszawy i sparaliżowało na czas dłuższy t. zw. życie towarzyskie. Józef Wasowski eksplodował wówczas dlatego, że nie mógł dłużej ścierpieć obłudnej atmosfery świata literackiego stolicy. Mierziły go te wszystkie wzajemne interesiki handlowe.

Ciężkim przeżyciem dla Józefa Wasowskiego był wyjazd z Polski na emigrację moralną do Francji w okresie 1930 r. Czuł się psychicznie coraz gorzej w klimacie owych czasów pogardy i cynizmu, charakteryzujących historię Polski międzywojennej. Żegnaliśmy go wówczas koleżeńskim bankietem, podczas którego Pan Józef obdarował każdego z obecnych toastem — miniaturowym arcydziełem stylu.

Po opuszczeniu pewnego dnia przez cały zespół redakcyjny wydawnictwa „Kurier Polski" godzinę później uruchomiliśmy inny dziennik, mianowicie „Nowy Kurier Polski", przekształcony później na „Epokę". Felieton Józefa Wasowskiego był nadal w tych pismach sztandarem wolnej myśli demokratycznej. „Refleksje" Wasowskiego ukazywały się przez 11 lat bez jednego dnia przerwy. W latach późniejszych Józef Wasowski był założycielem i redaktorem opozycyjnego tygodnika pod nazwą „Epoka", będącego chlubą polskiego piśmiennictwa periodycznego.

Niezachwiane poglądy demokratyczne Józefa Wasowskiego sprawiły, iż przeżywszy szczęśliwie lata okupacji, stanął w rzędzie orędowników przyjaźni polsko - radzieckiej. Był w Rosji już po wojnie i wrócił oczarowany tym krajem. Zgłosił swoją wiedzę, doświadczenie i nadszarpnięte już siły na usługi Polski Ludowej. Zaczął od Lublina. Objął tam wysokie stanowisko dyrektora departamentu w ministerstwie propagandy. Po pracy — opowiadał — siadał na ławce w parku lubelskim, wystawiając lewą nogę na słońce w tym celu jedynie, aby jak najszybciej zrównać kolor świeżej, ogromnej łaty na kolanie z wyszarzałym kolorem nogawki.

Odrodzone dziennikarstwo polskie nie mogło godniej uczcić swego nestora duchowego, jak właśnie wybierając Józefa Wasowskiego na prezesa Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. Tracąc spośród żywych tego niepospolitego pisarza, możemy zachować między nami jego słowa, których żywa wartość była, jest i będzie nieprzemijająca, tym więcej, że Józef Wasowski pisywał swoje felietony po ostatnie dni życia.

Ze zgonem Józefa Wasowskiego aktyw myślicieli polskich został uszczuplony o jednostkę wybitną i niezapomnianą.

„O czym przekonaliśmy się w Polsce?"

Wrażenie dziennikarza czeskiego

[illegible] cie złożonej dziennikarzom p[illegible] skiego zagłębia węglowego prz[illegible] dziennikarzy z czeskiego zagł[illegible] bia węglowego, a mianowicie [illegible] Morawskiej Ostrawie. Rezultatem tej wizyty były artykuły [illegible] prasie czeskiej, w których koledzy czescy wpisywali swe wrażenia z Polski i ze Śląska. Poniżej zamieszczamy artykuł tow. redaktora L. J. Kuczery, wydrukowany w organie partii socjal-demokratycznej wychodzącym w Ostrawie p. n. „C[illegible] slovenska Demokracie".

Oto co m. in. pisze red. Kuczera:

— Przedstawiciel[illegible] prasy i radia [illegible] Morawskiej Ostrawy, którzy przyby[illegible] do Polski na zaproszenie polskich kolegów dziennikarzy spotkało ponad oczekiwanie serdeczne przyjęci[illegible] Nie było w nim jakiejkolwiek sztuczności i wizytę cechował duch braterskiej uprzejmości. Z długich dyskusyj i rozmów wypływało szlachetne, obustronne dążenie do nawiązania kontaktu, którego wynikiem byłaby trwała współpraca i wyjaśni[illegible] nie zagadnień, które — jak dotychczas — zaważyły na wszystkich podobnych usiłowaniach. Dziś, po powrocie, możemy powiedzieć szczerze i otwarcie (aby to sobie uświadomili ci wszyscy, którzy może nie stoją [illegible] tym samym stanowisku), że cel w[illegible] zyty został całkowicie osiągnięty i [illegible] współpraca z Polską w oparciu o [illegible] sadę słowiańskiej wspólnoty jest n[illegible] tylko konieczną i naturalną, ale przede wszystkim spontaniczną.

Kto rozmawiał z polskimi dziennikarzami, przemawiającymi w imieniu polskiej opinii, nie mógł dłużej żywić wątpliwości co do postawy dzisiejszej Polski. Wszyscyśmy [illegible] bie tam zgodnie powiedzili że problemy nie są tak trudne, by miały ciągle przeszkadzać spokojnej współpracy, albo mącić to, co mamy wspólnego w krwi słowiańskiej. Istnieje w Cieszyńskim dążenie do współpracy, w Polsce jest ono tak szczere i serdeczne, że nie dopuszcza nawet cienia wątpliwości. Ktoby twierdził coś przeciwnego, byłby ignorantem, albo świadomym szkodni[illegible]

Polska nie ma przed Czechosłowacją tajemnic. Niektórzy koledzy przypuszczali, że nie będziemy mogli wziąć ze sobą aparatów fotograficznych Obawa ta okazała się c[illegible] wicie nieuzasadniona i każdy z [illegible] mógł fotografować w Polsce t[illegible] mu się żywnie podobało. U [illegible] sprawa ta kuleje i nie wiem, czybyśmy mogli spłacić okazano [illegible] w Polsce zaufanie. W podobnych wypadkach panuje u nas śmieszna biurokracja. W Bytomiu przeszliśmy z otwartymi aparatami całą kopalnię, a także i kolonie fińskich domków. Czesi mieli po prostu dostęp do wszystkiego. Zaufanie to należy o[illegible]

Informacje? Mogliśmy rozmawiać z kimkolwiek i o czymkolwiek. Notesu dziennikarskiego nie musiało się chować w kieszeni. Życzył [illegible] ktoś osobiście się o czymś przekonać, zaraz mu to umożliwiano.

Z naszymi stosunkami Polacy [illegible] bardzo dobrze obeznani. Zadawali dużo pytań, przeważnie jednak dla tego, by uzyskać potwierdzenie swych wiadomości. Czczą i podziwiają prezydenta Benesza, jako człowieka, którego czci cała Słowiańszczyzna. Uważa się go nie tylko [illegible] następcę Masaryka, ale również [illegible] wielkiego męża stanu. Słyszeliśmy opinię, które napawały nas dumą.

Prasa polska wszystkich odcieni poświęciła wizycie ostrawskich dziennikarzy wiele miejsca wśród wiadomości zagranicznych największej wagi. Stwierdzała ona, że cho[illegible] pierwsza wizyta dziennikarz[illegible] którzy przyjechali, aby nawiązać i zacieśnić kontakty, o co też dziś wszyscy tak bardzo się staramy. Z radością też konstatujemy, że nie było żadnych stronniczo-politycznych niejasności. Pracę mieliśmy łatwą, a rezultat wdzięczny.

Przemysł polski pracuje na pełnych obrotach. Plan trzyletni ma na celu zbudowanie Polski stalowej, dzielnego członka słowiańskiej rodziny pracowitych, intensywnie odbudowujących się krajów. Okręg katowicki przypomina ul, tak w nim wre praca od rana do nocy, a jej wynik już w niedalekiej przyszłości umożliwi konsolidacje stosunków gospodarczych.

Nie jest jeszcze w Polsce wszystko tak, jakby powinno być. To jest zrozumiałe. Trzeba pamiętać, że zniszczenia tam były o wiele większe, niż u nas. Rany te goją się jednak pracą i wiarą [illegible] lepszą przyszłość.

Wracaliśmy z przeświadczeniem, że zadanie, jakie na nas spoczywało zostało wykonane. Mogło być wykonane dlatego, że nam je nasi polscy koledzy przez zgodną postawę ułatwili. Naród polski za ich pośrednictwem oświadczył jasno i zdecydowanie, że stare błędy i nieporozumienia nie mogą się już więcej powtórzyć.

[illegible]

L. J. [illegible]

Z groszy – miliony

Krzanowice – ośrodek spółdzielczości wiejskiej

Przy samym pasie granicznym z Czechosłowacją, leży gmina Krzanowice należąca do powjatu raciborskiego. Jest to właściwie duża wieś z 4-ma tysiącami mieszkańców, składających się z samych prawie autochtonów, bo w 95 proc. — Reszta to repatrianci. Gmina w połowie zniszczona przez działania [illegible] jenne. Ludność miejscowa — [illegible] 60 proc. rolnicy, mający spore [illegible] gospodarstwa własne 5—30 hektarów liczące i to element robo[illegible] czy, zatrudniony przeważnie [illegible] przemyśle ciężkim w Bytomiu, Chorzowie, Będzinie, Kuźni Raciborskiej itd., na niedzielę wracający do swoich chat w Krzanowicach.

W tej przygranicznej gminie dominuje oczywiście spółdzielczość Samopomocy Chłopskiej, która już w listopadzie 1945 r. rozpoczęła żmudną i ciężką pracę na tym terenie. Trudności było wiele, gdyż inicjatorzy nie mieli ani kapitału, ani odpowiednich urządzeń. Ten początkowo bardzo skromnie wyposażony sklepik spółdzielczy z **kapitałem obrotowym tylko 13 tysięcy złotych**, ale kierowany przez ludzi wyrobionych społecznie — zaczął pomału ale stale rozwijać się.

Dzisiaj spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Krzanowicach posiada już ponad 500 członków, prowadzi 4 sklepy (w Borzucinie, Binkowicach i Wojnowicach) z Centralą w Krzanowicach, 2 młyny wodno-elektryczne w Binkowicach i Pietraszy- [illegible] zdolności przemiałowej [illegible] ka, którą sama gospodaru[illegible]

[illegible]

zboża w Krzanowicach wyłącznie dla Funduszu Aprowizacyjnego. Rolnicy otrzymali za każde 100 kg sprzedanego zboża dla Funduszu Aprowizacyjnego zapłatę w wysokości ustalonej, **a oprócz tego mogli sobie nabyć za 1.000.— zł. towaru tekstylnego (do wyboru) wzgl. 0,5 kg skóry podeszwowej lub 200 kg węgla po cenie również ustalonej.**

Na terenie gminy Krzanowice znajdują się również 2 sklepy spółdzielni spożywców, należące do przemysłu hutniczego. Tego rodzaju spółdzielnie powinny raczej być prowadzone w miastach przemysłowych obok hut i kopalń, a nie na wsi. **Pożądanym byłoby, aby spółdzielnie te, przeszły dla wspólnego dobra do Związku Samopomocy Chłopskiej i powiększyły jeszcze bardziej tak pięknie rozwijającą się spółdzielnię Samopomocy Chłopskiej w Krzanowicach.**

Należy z uznaniem podkreślić, że Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Krzanowicach pod sprężystym kierownictwem ob. **Edwarda Palki**, członka Rady Oddziałowej „Społem" w Raciborzu, utrzymuje stały kontakt z Oddziałem Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem" w Raciborzu, [illegible] w 100 [illegible] by w hurtowni społemowskiej. Obroty spółdzielni krzanowickiej powiększają się z miesiąca na miesiąc. Dość zaznaczyć, że np. w miesiącu styczniu 1946 r. obrót wynosił tylko 120 tys. zł., a obecnie Spółdzielnia ta robi już **obrotu ca. 4—5 milionów złotych miesięcznie, stając się pożyteczną i twórczą placówką na terenie powiatu raciborskiego.**

R. G.

Fraszki

MADE IN ENGLAND.

Pytał Polak Anglika:
„Czemu to się stało,
Że tak nagle was dzisiaj
Obchodzimy mało?"
Rzekł Anglik Polakowi:
„Z prostego powodu:
Według nas wasza sprawa
Niewarta Zachodu"

[illegible]

Spekulacja przestaje popłacać

zmniejsza się ilość kar na kupców

(H) Delegatura Komisji Specjalnej w Katowicach w dalszym ciągu prowadzi stałą akcję kontroli cen na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego. Wprawdzie **coraz rzadziej notowane są wypadki nie przestrzegania przez kupców zarządzeń**, jednakże tu i ówdzie one zdarzają się jeszcze.

Ostatnio np. brygady kontrolne sporządziły ogółem około 150 doniesień karnych, wyznaczając równocześnie różnej wysokości kary na nieuczciwych kupców. Grzywny nałożone wahają się w granicach od 10 tys. do 300 tys. złotych.

Grzywną w wysokości 300 tys. złotych ukarano właściciela Domu Towarowego w Opolu — Adamowa Jana, za pobieranie nadmiernych cen. Nieco niższą grzywnę bo w wysokości 200 tys. złotych nałożono na **Zacherę Longina**, właściciela sklepu spożywczego w Głogówku, za pobieranie nadmiernych cen za mąkę.

Akcja socjalna w górnictwie polskim

wzorem dla górnictwa brytyjskiego

Od kilku dni bawi w Polsce p. John Longmuir, dyrektor akcji socjalnej górników angielskich z ramienia przemysłu, specjalnie interesując się stanem i rozwojem zagadnień socjalnych polskiego przemysłu węglowego i udziału w tej akcji Związku Zawodowego Górników.

Dyr. Longmuir, przybył do Zagłębia Węglowego, gdzie odbył szereg konferencyj z przedstawicielami Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, zaznajamiając się z takimi zagadnieniami, jak kwestia opieki socjalnej nad górnikami, problemem wczasów, zaopatrzenia w żywność, szkolnictwa zawodowego, oraz opieki nad rodziną górniczą.

W dniu wczorajszym dyr. Longmuir odbył konferencję z przewodniczącym Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Górników tow. Szczęśniakiem, który poinformował angielskiego gościa o akcji wczasowej prowadzonej obecnie przez Związek, oraz o systemie opieki nad dzieckiem górnik w żłobkach i przedszkolach.

PROJEKT WYMIANY WCZASOWICZÓW

W toku rozmowy wysunięto projekt wymiany górników-wczasowiczów między Polską a Wielką Brytanią. Związek Górników ze swej strony zaproponował pryjazd już na zimę około 100 górników angielskich, z tym, że w okresie letnim taka sama partia górników polskich spędziłaby urlopy wypoczynkowe w Anglii.

Dyr. Longmuir z wielkim zadowoleniem przyjął propozycję CZZG, przyrzekając wykorzystać ją, jeszcze w tym roku, o ile tylko pozwolą na to warunki pracy w angielskim przemyśle węglowym.

Wczasie swego pobytu na Śląsku gość angielski zwiedził Centralny Ośrodek Kulturalno-oświatowy CZZG w Sosnowcu, gdzie obecny był między innymi na przedstawieniu Teatru Dziecka Górnika, wyrażając podziw dla osiągnięć Związku Zawodowego w dziedzinie kulturano-oświatowej.

ZROBILIŚMY WIELE W DZIEDZINIE SOCJALNEJ

W rozmowie z przedstawicielami Związku Górników dyr. Longmuir oświadczył, że jeżeli chodzi o zagadnienie socjalne, to naprawdę Anglicy muszą jeszcze u siebie wiele zrobić, aby doprowadzić je do stanu istniejącego w Polsce.

Gorzej bowiem niż w Polsce przedstawia się w Anglii kwestia urlopów dla górników, jak i sprawy zaopatrzenia w razie choroby itd.

Dyr. Longmuir z podziwem odnosi się do osiągnięć polskich górników, podkreślając przy tym, że znane mu są warunki, w jakich musieliśmy rozpoczynać pracę przy odbudowie życia gospodarczego naszego kraju.

Poza zwiedzeniem domów wypoczynkowych, przedszkoli, szkół zawodowych i żłobków, gość angielski zwiedził kilka kopalń w Zagłębiu Węglowym, zapoznając się na miejscu z warunkami pracy i życia górników.

Również z całym uznaniem odnosi się on do stanu szkolnictwa zawodowego w pr[illegible] śle, stwierdzając, że tak z[illegible] nizowane szkolnictwo st[illegible] prawdziwą podstawę przyszłości naszego przemysłu.

Uzyskane w Polsce wiadomości o kształtowaniu się zagadnień socjalnych, mają być wykorzystane przy usprawnieniu tych problemów odnośnie górników brytyjskich.

Trzeba dodać, że wraz z dyr. Longmuirem przybyli do Polski: dyrektor sprzedaży węgla Kelley, oraz dyr. przeładunku Pountin, którzy złożyli wizytę w Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, stwierdzając, że transporty węgla eksportowane do Anglii przychodzą w porządku i Anglicy są w pełni zadowoleni z kontaktów w tej dziedzinie z naszym przemysłem węglowym.

PRZEGLĄD PRASY

Prasa o naradzie górników

Narada przodujących górników w Katowicach wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w całej prasie. „Robotnik" podkreślił że:

„Narada przodujących górników w Katowicach nie była niedzielną „galówką", nie była jedną z „uroczystych" akademii i zjazdów, jakich się u nas ostatnio tak wiele odbywa. Porządek dzienny narady — pierwszej tego rodzaju narady w Polsce — świadczył o nie okolicznościowym, nie uroczystym, jeśli się tak można wyrazić, charakterze spotkania przodowników pracy w górnictwie. Udział w naradzie wicepremiera i ministra Przemysłu i Handlu podkreślił niecodzienne znaczenie katowickich obrad.

Przed wojną zjazdy związków zawodowych, zjazdy robotników, a także zjazdy górników obradowały na temat, jak wydrzeć właścicielom zakładów pracy, fabryk, [illegible] kszy odsetek [illegible] jak uzyskać lepsze warunki pracy, jak zmniejszyć kapitalistyczny wyzysk.

Podczas wojny konspiracyjne narady działaczy robotniczych zajmowały się zagadnieniem, jak zorganizować sabotaż pracy dla okupanta, jak pracować możliwie wolniej, możliwie najmniej wydatnie.

Narada w Katowicach po raz pierwszy postawiła na porządku dziennym pytanie: jak zorganizować pracę w górnictwie, aby praca była jak najlepsza i jak najwydatniejsza. Istotne jest przy tym, że obradowali na temat sami górnicy, a nie właściciele kopalń (jak to było przed wojną), ani administracja kopalń (jak by to mogło być po [illegible]

Kto wie o grobach zamordowanych Belgów i Holendrów?

(H) Na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego trwają obecnie prace poszukiwawcze grobów, w których pochowani zostali obywatele belgijscy i holenderscy, zamordowani w czasie okupacji przez władze hitlerowskie.

Ze względu na trudności w podjętej akcji z powodu braku bliższych danych o tego rodzaju grobach, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich, które zlecone zostało to zadanie, zwraca się do wszystkich obywateli województwa śląsko - dąbrowskiego z prośbą o wskazywanie miejsc grobów oraz udzielanie informacyj w powyższej sprawie. Wszelkie dane należy składać w biurze Komisji w Katowicach, przy ul. Andrzeja 16—18.

Kronika krakowska

NA FUNDUSZ PRASOWY.

(S) Delegat zarządu „Społem" tow. dyr. Henryk Bałaban honorarium, należne mu za wykłady w Wojewódzkiej szkole partyjnej, w sumie złotych 1.200, złożył na „Fundusz prasowy Naprzodu".

PRACA DLA ZDEMOBILIZOWANYCH ŻOŁNIERZY.

(S) Zdemobilizowani żołnierze W. P., pragnący otrzymać zatrudnienie, winni zwracać się w tej sprawie do Komendantu RKU Kraków.

ODCZYT Z CYKLU „PISARZE RADZIECCY".

(S) Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, rozwijające z dnia na dzień większą aktywność, urządza z inicjatywy Koła Miłośników książki rosyjskiej odczyt, objęty cyklem „Pisarze radzieccy".

Odczyt o działalności wielkiego pisarza rosyjskiego, Gorkija, wygłosi prof. Modlińska w sali biblioteki Towarzystwa (ul. Batorego 14) w dniu 24 b. m., o godzinie 19.

Wstęp wolny dla wszystkich.

ODZNACZENIE NAJSTARSZYCH PRACOWNIKÓW UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

(S) W uzupełnieniu wzmianki naszej o odznaczeniu lekarzy-społeczników Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, komunikujemy, że odznaczeni zostali również dwaj najstarsi pracownicy Ubezpieczalni Społecznej: tow. J. Jelonek i tow. G. Lasoń, którzy wiele lat pracy spędzili na tej mozolnej placówce.

Filharmonia czeska w Krakowie

We czwartek dnia 23 bm. o godz. 19,15 w Filharmonii odbędzie się nadzwyczajny Koncert Symfoniczny na którym wystąpi Filharmonia Czeska pod dyrekcją znakomitego dyrygenta czeskiego Rafaela KUBELIKA. W programie muzyka polska i czeska. Pozostałe bilety do nabycia w biurze Filharmonii, Zwierzyniecka 1 oraz w Orbisie.

Wieczór humoru i tańca w »Społem«

(S) Staraniem Komitetu PPS przy Delegaturze Krakowskiej „Społem", oraz Rady Zakładowej odbył się w sali „Społem" Wieczór humoru i pieśni w całkowitym opracowaniu i wykonaniu pracowników „Społem". Na wieczór złożyły się piosenki, recytacje i produkcje muzyczne, wykonane przez społemowski zespół pracowniczy.

Pełne szczerego humoru i niewymuszonej werwy występy artystów-amatorów zostały nagrodzone entuzjastycznymi oklaskami licznie zgromadzonej publiczności.

Podziękowanie

Wojewódzki Komitet Pomocy O. R. M. O., oraz Wojewódzka Komenda O. R. M. O. składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim organizacjom i osobom, które współdziałały przy organizacji Pierwszych Wojewódzkich Zawodów Marszowo-Strzeleckich, a w szczególności: Prezydium O. K. Z. Z. dyr. Bałabanowi (Społem), dyr. Barańskiemu Ziębie (Herbewo), dyr. Trzeciakowi (P. M. S.), dyr. Wolakowi (Pischinger), dyr. Biedzie (Suchard), dyr. Birnfeldowi (Suchard), dyr. Rzędziedze (Browar Krakowski), dyr. Pustelnikowi (Przełom), za ufundowanie pięknych nagród imieniem [illegible] przez siebie reprezentowa-

W hołdzie Trybunowi Ludu tow. Ignacemu Daszyńskiemu

(S) W gmachu PPS odbyło się zebranie w sprawie uroczystości ku czci Ignacego Daszyńskiego. Zebraniu przewodniczył tow. dr Kropatsh.

Po dyskusji ustalono następujący program uroczystości. Zbiórka wszystkich towarzyszy wraz z pocztami sztandarowymi o godz. 10 na Rynku Głównym. Po przemówieniu tow. posła Bolesława Drobnera wszyscy zebrani uformują pochód i udadzą się [illegible] przez ul. Szewską, Al. 1 [illegible] na cmentarz Rakowicki, gdzie nastąpi uroczyste odsłonięcie Pomnika-Grobowca Ignacego Daszyńskiego. Odsłonięcia dokona sekretarz CKW PPS, tow. Cyrankiewicz, wygłaszając również krótkie przemówienie.

Uroczystości będą miały charakter masowy, spontaniczny i ogólnopolski, dając wyraz uczuciom szacunku i przywiązania, jakimi cieszył się wielki Trybun Ludu nietylko wśród członków partii, ale i całego Narodu Polskiego.

Uroczystości będą filmowane i transmitowane przez radio.

Odsłonięcie sztandaru PPS w Miechowie

(W) W dniu 19 bm. odbyło się w Miechowie uroczyste odsłonięcie sztandaru Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej. Od samego rana na rynku zgromadziły się liczne delegacje z transparentami, które ustawiły się przed pomnikiem Wolności, gdzie zbudowano specjalne podium, udekorowane zielenią i emblematami partyjnymi.

O godzinie 11 z trybuny przywitał zebranych na uroczystość tow. Durczak, przewodniczący komitetu fundacji sztandaru. Mówca wyraził radość z przybycia towarzyszy wicemin. Rolnictwa dr. Kowalewskiego, przedstawiciela Min. Administracji Publicznej Osóbkę Morawskiego-Długosza, przewodniczącego WK PPS tow. dr Drobnera, starostę miechowskiego Koniecznego, posła Flachta, kierownika oddziału wiejskiego WK PPS tow. Szpejdę i innych.

Okolicznościowe przemówienia, nagrodzone rzęsistymi oklaskami wygłosili: wicemin Kowalewski, dr Drobner, starosta Konieczny, burmistrz Miechowa Piwowarski oraz przedstawiciel młodzieży tow. Mendecki.

Po przemówieniach odsłonięcia sztandaru dokonał tow. poseł Flacht odbierając ślubowanie od tow. chorążego Jędrycha. Po defiladzie nastąpiło uroczyste wpisywanie do księgi pamiątkowej i wbijanie gwoździ.

Świat pracy na odbudowę Warszawy

(k) Z inicjatywy Wydziału Kultury i Oświaty OKZZ w piątek, dnia 24 bm., o godz. 19 wieczorem odbędzie się w sali teatru Robotniczego przy ul. Skarbowej 2, wielki koncert wokalny z udziałem chóru mieszanego oraz orkiestry smyczkowej fabryki „Suchard".

Chór ten znany jest z występów przed mikrofonem Polskiego Radia. Dyryguje nim prof. Olszynka. Orkiestra pod batutą inż. Bukowskiego.

Cały dochód tej imprezy przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

Bilety po cenach najniższych rozprowadza wydział Kultury i Oświaty OKZZ.

W sprawie cen maksymalnych

Wojewódzka Komisja Cennikowa przy Wojewodzie Krakowskim podaje do wiadomości stronom zainteresowanym, że cenniki cen hurtowych i detalicznych na towary, wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym, oraz załączniki, wydane przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu, ustalające dopuszczalną wysokość zysku brutto w obrotach handlowych, zostaną wyłożone do wglądu osób zainteresowanych przez okres 6 tygodni, począwszy od dnia 28 października 1947 roku, w Krakowie w biurach Wydziału Przemysłu i Handlu, pl. Szczepański 5, pokój nr. 53, oraz w biurach Zarządu Miejskiego, Wydział Przemysłu i Handlu, ul. Gertrudy 12, zaś na terenie powiatów w Starostwach Powiatowych w biurach Referatów Przemysłu i Handlu.

Kupcy w terminie 10-dniowym od dnia wejścia w życie cen maksymalnych oraz załączników ustalających dopuszczalną wysokość zysku brutto w obrotach handlowych, są zobowiązani do zaopatrzenia towarów w ceny, z powołaniem się na dotyczącą pozycję cennika cen maksymalnych np. 150 zł — cennika art. baw. Nr. B-101 itp.), oraz do wywieszenia w każdym przedsiębiorstwie na widocznym miejscu pouczenia o posiadaniu w przedsiębiorstwie cenników dla użytku publiczności.

Karty żywnościowe na listopad

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, iż wydawanie kart żywnościowych na miesiąc listopad bież. roku odbywa się od 15 do 30 października dla wszystkich instytucyj i zakładów pracy w Miejskim Wydziale Aprowizacji.

W tymże samym terminie w Urzędach Obwodowych wydaje się karty żywnościowe tylko dla uprawnionych indywidualnie i objętych wykazem mieszkańców domu.

Czarny dzień paskarzy

(k) Sekcja Służby Zewnętrznej Komendy MO miasta Krakowa przeprowadziła w rannych godzinach na Placu Szczepańskim akcję, mającą na celu usunięcie nielegalnego handlu mięsem, oraz [illegible] bieranie wygórowanych cen [illegible] masło.

W wyniku akcji zakwestionowano około 15 kg mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju. Było ono sprzedawane w najgorszych warunkach higienicznych. Zakwestionowane mięso skierowano do Rzeźni Miejskiej, a winni „zarobili" doniesienie karno-administracyjne.

Równocześnie milicjanci dopilnowali sprzedaży 40 kg masła po cenach ustalonych, sprzedawanego przez handlarki po cenach paskarskich.

Organa kontrolne MO zwracają się do społeczeństwa z apelem, aby wzięło ono jak najliczniejszy udział w walce z drożyzną i w wypadku pobierania przez handlarzy nadmiernych cen na artykuły spożywcze, względnie, aby w wypadku odmowy sprzedaży zwracało się do funkcjonariuszy MO, podając konkretne wypadki, celem przykładnego ukarania paskujących [illegible].

Nowe złoża naftowe

(JM) Poszukiwania naftowe przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Paliw Płynnych rozpoczęły wiercenia poszukiwawcze w Ogrodzonej przy szosie Skoczów-Cieszyn, 6 km na południe od nie [illegible] uruchomionej bogatej kopalni gazu ziemnego „Dębowiec nr. I".

Nafciarze spodziewają się nawiercenia tu nie tylko dużych złóż gazowych, ale także i ropy naftowej. Szyb ma być wiercony do głębokości 1.000 metrów.

Kronika WYPADKÓW

Pod kołami pociągu

(S) Nocy wczorajszej funkcjonariusze kolejowi, odbywając [illegible] na torach kolejowych [illegible] koło Bieżanow, spostrzegli, że w pobliżu stacji leży na szynach jakiś człowiek. Okazało się, że jest to 31-letni robotnik PKP. Tadeusz Staky, który z niewiadomej przyczyny został przejechany przez pociąg. Na miejsce wypadku przybył lekarz Pogotowia ratunkowego, który stwierdził, że ofiara wypadku ma urwaną lewą nogę, oraz otwarty staw na prawej ręce. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

✱

(S) Podczas pracy poparzyli się kwasem solnym:

Andrzej Jasiewicz, ul. Zalewskiego 33, elektromonter uległ poparzeniu oka podczas pracy.

Tadeusz Strach, Pasterska 10 urzędnik, lat 24, przy przenoszeniu butli z kwasem solnym uległ poparzeniom ud, policzka i przedramienia.

Piotr Włodek w Krzesławicach został pobity ciężko przez bandytów, którzy złamali mu żebra i zadali szereg uszkodzeń kijami. W stanie ciężkim odwieziony został do szpitala.

✱

(br) *Sekula Stanisław* z Białej jechał na motocyklu z nadmierną szybkością, wskutek czego stracił w pewnym momencie panowanie nad maszyną i wpadł do przydrożnego [illegible], doznając ciężkich obrażeń [illegible] lesnych. Sekulę przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zakończył życie.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Na pomnik Ignacego Daszyńskiego

(S) Inicjatywa wzniesienia monumentalnego pomnika-grobowca Wielkiego Trybuna Ludu, Ignacego Daszyńskiego, wzbudziła duży oddźwięk wśród wszystkich członków PPS. Sprawą zainteresowali się również liczni ludzie, stojący poza partią, a żywiący dla Daszyńskiego uczucie głębokiego szacunku.

Prace nad wykończeniem tego dzieła są już na ukończeniu. Według projektu Olgi Niewskiej wykonano piękny odlew z brązu.

W dalszym ciągu napływają liczne kwoty na budowę pomnika i tak, złożyli: tow. min. Kazimierz Rusinek — dziesięć tysięcy złotych, Kom. PPS w Małej Wsi zł. 200 — wzywając Kom. gromadzkie Węgrzce Wielkie, Siedlakowice, oraz Zabawy do złożenia dowolnej kwoty i wyznaczenia [illegible].

Tow. rzeźnicy wpłacili [illegible] i wzywają wszystkich rzeźników aby złożyli datki na ten cel.

Dzielnicowy Komitet PPS [illegible] wpłaca kwotę zł. 1.300 wzywając wszystkie Komitety do złożenia datków na ten cel.

Tow. A. Knapikowa, wezwana przez tow. C. Dyłowicza, wpłaca zł. 100, wzywając tow. Witkowskiego W.

Tow. Wałczak Franciszek wpłaca kwotę zł. 290 i wzywa tow. Domina Leopolda, Guzika Adama, Kowalcza Józefa, Cypra Czarnowskiego, Wróbla Wiktora (wszyscy z „Społem"), aby wpłacili odpowiednią kwotę. Tow. Wilkoń Piotr wpłaca zł. 300, wzywając tow. przewodniczącego PK PPS Fryglera, Agnora i Wielgusa Franciszka z Wieliczki.

W PARTII PPS

KURS SĘDZIOWSKI.

MK. PPS. Kraków przyjmuje podania na I kurs sędziowski na sędziów karnych w Szkole Państwowej w Łodzi. Kurs trwać będzie 10 miesięcy, termin egzaminów wstępnych 15 grudnia 1947 roku. Warunki przyjęcia na kurs analogicznie, jak na kurs prokuratorski. Wiek 24—45 lat. Po zdaniu egzaminu wstępnego słuchacze obowiązani są pracować 5 lat w sądownictwie.

Nauka bezpłatna z wyżywieniem i z utrzymaniem. W razie nieotrzymania płatnego urlopu w zakładzie pracy, słuchacze otrzymują stypendia od 1500—5000 zł zależnie od stanu rodzinnego.

Podania z dwoma życiorysami własnoręcznie i czytelnie napisanymi, adresować do Ministerstwa Sprawiedliwości, Departament Szkolenia Zawodów Prawniczych i Popularyzacji Prawa w Warszawie. Podania składać w MK. PPS. Kraków do dnia 5. 11. 47.

BEZZWŁOCZNE WPŁACANIE SKŁADEK.

MK. PPS. w Krakowie upomina wszystkich członków, zalegających ze składkami partyjno-członkowskimi, o bezzwłoczne wyrównanie zaległości najpóźniej do końca b. m. Członkowie, którzy do tego terminu nie uregulują zaległości, będą skreśleni z listy członków z ogłoszeniem ich nazwisk w „Naprzodzie".

Nadto przypominamy, że składki zapłacone muszą [illegible] potwierdzone przez naklejanie znaczków w legitymacjach partyjnych.

PRZYWRÓCENI DO PRAW.

Decyzją Wojewódzkiego Rzecznika Kontroli Partyjnej w Krakowie z dnia 3. 10. 1947 r. L. R. 109/47. tow. Szczakuła Adolf i Mrozek Franciszek, członkowie PPS w Tarnowie, zostali przywróceni do praw członkowskich na zasadzie zaniechania dalszych dochodzeń z powodu braku pod-

Listy do Redakcji

Towarzyszu Redaktorze!

Wczoraj, że to niby posiedzenie miałem — to wracam do domu o siódmej piętnaście, a już w progu słyszę, jak moja Mania gębę drze i wymyśla, na czym świat stoi. Więc prędko te kalosze, co to na wypadek deszczu noszę od tygodnia — zdejmuję, buty też i na wszelki wypadek w skarpetkach do kuchni na palcach wchodzę, żeby jej niczym nie urazić, bo to wiadomo, kobiety delikatne bywają.

A Mania, jak popatrzy na te skarpetki — i jak nie zacznie: — to ty myślisz, że ja się za jaką praczkę zostałam, czy co? A niby w czym — pytam się — mam zrobić to pranie co w szafie leży? Co ci dam, to zaraz brudne, jeszcze teraz boso łazisz, a wody nie ma.

Tak ja już całkiem, Obywatelu Redaktorze — moich przekonań się wyrzekłem, zdjąłem skarpetki i pantofli szukam.

A moja Mania w charakterze potoka górskiego się została i wymową jej się toczy jak temu Demostenesowi, czy jak mu tam było.

Bo i rzeczywiście, Obywatelu Redaktorze. Okazało się, że wodę nam zabrali, i to nie tylko nam, ale całej ulicy. Coś tam znów naprawiają. Ale to jeszcze nic, bo żeby człowiek był wiedział, toby się nałapało w to i owo. Ale przyszli podobno pół godziny temu, a Mania była w sklepie to i nic nie wiedziała. A jak wróciła, to już było za późno i wodociąg tylko kwaterkę wydmuchał.

Żeby to jeszcze sąsiedzi mieli — pół biedy. Ale nikogo o tej porze w domu nie było, tylko dozorca. A i on nałapał tylko jedno wiadro i zabrakło.

I tak się zaczął w domu kłopot, bo to i Franio zaraz pić chciał, a i mnie suszyło cośkolwiek, a Mania chciała kaszę ugotować.

I nic, tylko musiałem do studni na siódmą ulicę z wiadrem ganiać, a że ten sprzęt był dziurawy, więc i tak połowa wyciekła, i garnitur sobie oblałem i jeszcze mi w ogonku jakaś paniusia na odcisk nastąpiła, co to od nowych bucików się zrobił.

Oczywiście były i dobre strony także. Myśmy z Franiem myć się nie musieli, bo nas Mania już nie miała do czego pędzić, chociaż piec się zepsuł i trochę sadzy gdzieniegdzie się posadzało.

Tylko, że dzisiaj jak przyszedłem do Magistratu coś załatwić — to ten urzędnik powiedział: A nie mogliby ście tak obywatelu troszkę o czystość dbać? Kraków miasto zabytków, a Wy go tylko oszpecacie i co zagranica powie?

— To ja już nie wytrzymałem, i zacząłem o tej wodzie. Ale pewnie trochę za dużo powiedziałem, bo mandat za obrazę władzy muszę płacić. Tylko to już pewnie Mania pójdzie, bo ona to się poszła gdzieś umyć u przyjaciółki na Dębnikach.

[illegible]

Otwarcie świetlicy AZWM »Życie«

W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy AZWM „Życie" przy ul. Basztowej, w którym udział wzięli — prezydent miasta dr. Dobrowolski, I sekretarz KW PPR — tow. Strzelecki, kurator OSK Białas, prof. dr. Mysłakowski, oraz przedstawiciele organizacyj młodzieżowych i bratnich pomocy.

Uroczystość otworzył przewodniczący zarządu terenowego AZWM „Życie" — tow. Hanuszek, po czym zabrał głos tow. Strzelecki, który podkreślił ważność zadań, jakie spoczywa ją na akademickiej młodzieży demokratycznej.

W dalszym ciągu imieniem ZNMS przemówił tow. red. Jerzy Waśniewski, który omówił znaczenie zawartej ostatnio w Warszawie umowy między ZNMS i AZWM „Życie". Kończąc swoje przemówienie red. Waśniewski wyraził nadzieję, że nowootwarta świetlica będzie terenem, na którym odbywać się będzie wymiana myśli, wzajemne poznanie i zbliżenie członków obu organizacyj młodzieżowych.

Po złożeniu życzeń owocnej pracy przez posła tow. Polewkę i przedstawiciela wojska — kpt. Tolkana — nastąpiła część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego.

Niesłabnące powodzenie „Zygzaków historii"

Organizowane przez Oddział śląsko - dąbrowski Związku Zawodowego Dziennikarzy RP odczyty red. Mariana Dienstl - Dąbrowy pt. „Zygzaki historii", spotykają się wszędzie z niezwykłym zainteresowaniem społeczeństwa, o czym świadczy liczba wygłoszonych odczytów, przekraczająca już setkę. Fundusz wdów i sierot po dziennikarzach został w ten sposób zasilony poważną kwotą. Również fundusz repatriacji dziennikarzy polskich z Niemiec i kasa PCK otrzymały niemniej poważne sumy.

W porze letniej red. Dienstl - Dąbrowa objechał Dolny Śląsk, gdzie wygłaszał swe odczyty również w obozach Polskiej YMCA. Dużym powodzeniem cieszyły się one również w ośrodkach robotniczych. Świetlice były zawsze wypełnione po brzegi słuchaczami.

Obecnie red. Dienstl - Dąbrowa na zaproszenie licznych organizacyj wyjechał do Polski centralnej. Pierwsze odczyty odbyły się już w Krakowie.

Krakowska niedziela

w krakowskiej klasie B i C

(P) W końcowej fazie rozgrywek o mistrzostwo klasy B i C Krakowskiego Okręgowego Zw. Piłki Nożnej, uzyskano w ubiegłą niedzielę następujące wyniki:

Klasa B: Wieliczanka — Wola nia 1:1 (1:1), Borek — Rakowiczanka 3:1 (1:0), Prądniczanka — Prądnicki 3:1 (3:0), Grzegórzecki — Nadwiślan 6:2 (4:0), AKS Czyżyny) — Pocztowy 1:6 (0:0), AKS (Bochnia) — Skawinka 0:7 (0:2), Krowodrza — Dalin (Myślenice) 1:0 (0:0), Bieżynowianka — Bronowianka 6:1 (3:0), Legia — Bocheński 4:1 (1:1), Olsza — Dębniki 4:2 (3:1) i Płaszowianka — Kmita 5:0 (3:0).

Klasa C: Wawel — Społem 1:4 (1:1), Wisła (Rząska) — Gazowiec 2:2 (1:1), Wiśnicz — Mydlniczanka 4:2 (3:0), Tramwaj — Chełmianka 3:0 (2:0), Tychowianka — Miechów 4:2 (3:1), TUR (Podgórze) — Tonianka 4:2 (1:1), Kobierzanka — Tęczą 3:1 (0:1), Orzeł — Wolanka 5:1 (3:0), Filmowiec — Bronowiacki 2:0 (0:0), Przegorzelanka — Czarni 3:1 (0:0), Raba (Dobczyce) — Związkowiec 2:1 (1:1).

Na ogół zawody stały na niskim poziomie technicznym.

Śląsk - Kraków w tenisie stołowym

KATOWICE. (les) W niedzielę dnia 26 października br. odbędzie się w Siemianowicach międzyokręgowe spotkanie Śląsk - Kraków w tenisie stołowym.

W przeddzień spotkają się w Świętochłowicach w meczu towarzyskim zeszłoroczny mistrz Polski Kop. Polska-Świętochłowice i jej najgroźniejszy rywal w tych mistrzostwach — KS Cracovia.

Powyższe zawody zapowiadają się bardzo interesująco z uwagi na udział w barwach Cracovii zeszłorocznego mistrza Polski w grze pojedyńczej Blondela, który niedawno wrócił z Belgii do kraju. Wyniki spotkania będą miały duży wpływ na ustalenie składu naszej reprezentacji do rozgrywek o mistrzostwa Europy.



Uwaga studenci absolwenci ZNMS-owcy!

Socjalistyczny ośrodek OM TUR na Dolnym Śląsku, w Międzygórzu zaangażuje zdolnych pedagogów do Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego w następujących przedmiotach: polonistyka, anglistyka, język rosyjski, chemia, biologia, fizyka, matematyka, stenografia i pisanie na maszynie.

Warunki materialne bardzo dobre. Studenci kontynuujący studia, mają wszelkie udogodnienia składaniu egzaminów.

Szczegółowych informacyj udziela sekretariat ZNMS w godzinach od 12 do 13.

Najciekawsze książki tygodnia

Książka o zwierzętach dla wszystkich*)

Na półkach księgarskich ukazała się książka, która powstała dzięki współpracy dwóch zamiłowanych przyrodników Jana Marchlewskiego asystenta U. J. i Karola Łukasiewicza malarza-przyrodnika. O bydwaj autorzy stworzyli piękny album Krajowych Zwierząt Chronionych uzupełniając w ten sposób poważną lukę w wydawnictwach przyrodniczych.

Książka prócz kolorowych tablic zwierząt zawiera teksty opisowe ze szkicami podające krótką przystępną popularnie opracowaną charakterystykę każdego stworzenia.

We wstępnie wydawca, Państwowa Rada Ochrony Przyrody wspomina że książka ta powinna się znaleźć w ręku każdego kogo zawiódł łączy z przyrodą.

Uważam że jest to za mało powiedziane. Książka powinna dotrzeć do najszerszych mas, która tak mało wiedzą o naszej przyrodzie, bo zawiera nie tylko omówienie poszczególnych zwierząt chronionych ale dzięki swym krótkim charakterystykom poszczególnych gatunków jest doskonałym wprowadzeniem w przyrodę żywą.

Wydawcy, ruchliwej bardzo Państw. Radzie Ochrony Przyrody należy się również uznanie nie tylko za estetyczne wydanie tej książki, ale za stałe i konsekwentne propagowanie idei ochrony, opartej przede wszystkim na popularyzacji znajomości przyrody.

W przedmowie zostało zapowiedziane wydanie analogicznego albumu roślin. Czekamy z niecierpliwością.

[illegible]

Wiktor Bincer — Zasady odżywiania stołówkowego. Cieszyn 1947, str. 79, cena zł. 50.—

I. Epsztajn — Sprężyny gospodarki polskiej. Warszawa 1947, Wyd. CUP, str. 196, cena zł. 160.—

Przewodnik dla rad zakładowych. Warszawa 1947, „Książka", str. 216, cena zł. 320.—

Zasady walki z drożyzną. Warszawa 1947, cena zł. 160.—

I. M.

*) [illegible]

Pod koniec sezonu piłkarskiego

(P) Rozgrywki o mistrzostwo klasy A i B okręgu krakowskiego dobiegają ku końcowi.

W spotkaniach w klasie A zobaczymy następujące mecze:

O godzinie 10.30 na boisku Garbarni Groble — Szczakowianka, na boisku Dąbskiego Wieczysta — Podgórze, o godzinie zaś 15 na boisku Prokocim Prokocim — Chełmek, na boisku Borku Łagiewianka — Fablok, na boisku Milicyjnego Zwierzyniecki — Korona, a na boisku Dąbskiego Dąbski — Mościce.

W klasie B spotkają się o godzinie 10.30 na bocznym boisku Cracovii Dębniki — Wieliczanka, na boisku Nadwiślanu Poczlowy — Krowodrza i wreszcie o godzinie 15 na boisku Dalinu Dalin — AKS (Czyżyny), na boisku Wolanii Wolania — Olsza, oraz na boiskach Kmity, Bocheńskiego, Łobzowianki, Rakowiczanki, Nadwiślanu, Bierzanowianki, Skawinki i Prądniczanki: Kmita — Milicyjny, Bocheński Borek — Łobzowianka — Płaszowianka, Rakowiczanka — Legia — Nadwiślan — AKS (Bochnia), Bierzynowianka — Prądnicki, Skawinka — Grzegórzecki, oraz Prądniczanka — Bronowianka.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu — są gospodarzami.

Cracovia wygrywa w boksie z Garbarnią 16:0 w. o.

(P) Z powodu nadwagi dwóch zawodników Garbarni i braku „lesguta" — według Statutu Polskiego Związku Bokserskiego zwyciężyli pięściarze Cracovii walkowerem.

W walkach towarzyskich wygrali bokserzy Cracovii w stosunku 12:4.

Z działalności Ligi Kobiet

(S) Walne nadzwyczajne zebranie Zarządów wojewódzkiego miejskiego i dzielnicowych, jak również fabrycznych i jednostek wojskowych, Ligi Kobiet, z referatem sprawozdawczym z sesji Komitetu Wyk. Świat. Demokr. Federacji Kobiet posłanki Orłowskiej — odbędzie się we czwartek 23 b. m., o godz. 17 w sali Domu Ligi Kobiet, Karmelicka [illegible].

Przysposobienie wychowawcze

dla rodziców i opiekunów

Systematyczny cykl wykładów ujęty w formę 4-miesięcznego popularnego kursu dla najszerszych warstw społeczeństwa, organizuje Polska YMCA, Krowoderska 8.

Wykłady w 4 kolejnych grupach: biologicznej, społeczno - kulturalnej, psychologicznej i pedagogicznej; odbywać się będą od 5. 11. we środy od 18.30 do 20.45 i niedziele od 9,30 do 11.45. Wpisy od 20. 10. do 1. 11 b. r.

Co, gdzie i kiedy

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Temperamenty" — komedia A. Gwojdzińskiego. Mała sala — godz. 19.15 — „Mąż i żona" Fredry.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scena) — godz. 19.30 — „Śluby panieńskie" Fredry.

TEATR „DOMU ŻOŁNIERZA" (Lubicz 46) — godz. 19.15 — „Księżniczka Czardasza" — operetka E. [illegible].

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12,30 — „Kalosze szczęścia" — Andersena.

W KINACH:

APOLLO i SZTUKA — Cienie Przeszłości; ŚWIT — Konwój; UCIECHA — Wesoły Sublokator, — WANDA — Urwis Gawrocke; WARSZAWA — Zwycięzcy Stepów; GDAŃSK — Goal; WOLNOŚĆ — Ostatnia Szansa.

Początek seansów w kinoteatrach Sztuka o godz. 15,30, 17.30 i 19.30. We wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 9): 1. Wielkanoc w Łowickim. 2. Ręce dziecka. 3. Każnica czarna. 4. Komedyjka kolorowa. [illegible]

KINO [illegible] PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ w KRAKOWIE (Batorego 14) wyświetla film produkcji radzieckiej pt.: „Samotny żagiel", poprzedzony aktualną kroniką filmową.

Początek seansów: godz. 19.30; w sobotę godz. 17 i 19,30; w niedzielę godz. 14, 17 i 19.30.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA — dr. Ferster Władysława, Reforma 18, m. 6, tel. 585-86.

DYŻUR APTEK KRAKOWSKICH: — Rynek Gł. 13, Floriańska 15, Lubicz 7, Długa 4, pl. Inwalidów 7, Retoryka 1, Zwierzyniecka 7, Krakowska 1, Grzegórzecka 9, Rynek Podgórski 9.

CZY ZŁOŻYŁEŚ JUŻ DATEK

NA WALKĘ Z GŁODEM I CHŁODEM — KUPUJĄC NALEPKĘ AKCJI POMOCY ZIMOWEJ.

[illegible]

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie wydane przez RKU Sosnowiec na nazwisko Romuald Wiśniewski, Zabrze. (6618)

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 2 - 269 - 46 wydane przez Starostwo Rybnik, Haze Maksymilian Czerwionka Graniczna 9. (15209)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę odzieżowa nr 2260357 kartki żywnościowe, Różycki Franciszek, Niwka, Spytkowskiego 16. (15205)

RÓŻNE

PAŃSTWOWA Szkoła Górnicza i Hutnicza w Dąbrowie Górniczej, ul. Legionów 85 poszukuje inżyniera mechanika na stanowisko nauczyciela i kierownika gimnazjum i liceum mechanicznego. Uposażenie i dodatek zawodowy według norm Ministerstwa Oświaty. Mieszkanie 3 pokojowe z wygodami obok szkoły. (15207)

WYTWÓRNIA LISTEW I RAM, St. Sobala, Częstochowa, ul. Katedralna 13 zakupi każdą ilość kleju stolarskiego i miksonu.

TŁUSZCZE techniczne do wyrobu mydła, zakupuje każdą ilość. Tel. 222-96 (15121)

UPOWAŻNIAM Bielleckiego Stefana, zam. Bytom, Batorego 10, do przeprowadzenia likwidacji zobowiązań finansowych zaciągniętych przeze mnie jako przedstawiciela tow. „Bacutil" w Bytomiu, Chrzanowskiego 12. Termin zgłoszenia ewent. roszczeń upływa w dniu trzydziestym od ukazania się trzeciego z kolei ogłoszenia. Kazimierz Dutkiewicz. (93671)

KAPELUSZ i teczkę zabrana przez kolegę na dworcu proszę zwrócić do Gazety Robotniczej, Sosnowiec, ul. 3 Maja 27. (3858)

Sędzia Okręgowy Śledczy w Katowicach

Dnia 11 października 1947 r. S. 28/47

W sprawie pomordowanych przez Niemców we wrześniu w 1939 r. w Katowicach (na ul. Zamkowej i nad Rawą) Harcerzy i Powstańców Śląskich prowadzę śledztwo (art. 1 dekr. z 31/8 1944 r. Dz. U. 377/46).

W związku z tym wzywam wszystkich posiadających wiadomości o podanie ich na piśmie bądź ustnie do protokołu w kancelarii Sędziego Okręgowego Śledczego w Katowicach, Andrzeja 16/18 pok. nr 8.

Artur Bubik
(sędzia okręgowy śledczy)
(15206)

Sąd Grodzki w Krakowie

dnia 17. 10. 1947 r.
sygn. I. 1. Zg. 410/47.

OGŁOSZENIE

1) Rozalja z Cyzerów Freudenfeld, żona Altera, lat 67, córka Leiba i Malki małż. Cyzerów, zam. w Krakowie, ul. Lwowska 18 miała umrzeć śmiercią naturalną w ghetcie w Krakowie — Podgórzu w listopadzie 1942 r.

2) Alter Freudenfeld, lat 70, syn Józefa i Adeli, zam. w Krakowie, ul. Lwowska 18, miał zostać zastrzelony przez policję niemiecką w ghetcie w Krakowie — Podgórzu w marcu 1943 r.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wyżej wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Andrzeja Freudenfelda vel Weinera, zam. w Krakowie, ul. Kołłątaja 4/3 postępowanie o stwierdzenie zgonu wyżej wymienionych, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o wyżej wymienionych. Po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

(894) **Sąd Grodzki.**

Sąd Grodzki w Krakowie

dnia 1 października 1947 r.
I. 2 Zg. 310/47

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

Stanisława Pietruszka, ur. 6. VI. 1901 w Przemyślu, córka Michała i Marii z domu Zlamaniec, została w czerwcu 1942 r. aresztowana i osadzona w więzieniu przy ul. Łąckiego we Lwowie, gdzie miała zginąć pod koniec sierpnia 1942 r.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Jana Pietruszki postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki
(Papież)
(895)

Sąd Grodzki w Krakowie

dnia 7 października 1947
Sygn. I. 3. Zg. 413/47.

Na wniosek Mariona Earla (mgra Marjana Ehrlicha) zam. w Yonkers, U. S. A., w sprawie

o stwierdzenie zgonu

Róży vel Reisel (Roesi) Tabel z Tislowitzów Szurekowej urodzonej w Krakowie dnia 17 lipca 1871 roku, zamieszkałej w Krakowie przy ul. Koletek 8 — która wywiezioną została z ghetta krakowskiego 2. VI 1942 do Bełżca, — wzywa się wszystkich, którzy mają o niej jakiekolwiek wiadomości, by podali je Sądowi w terminie miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, po czym Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia grodzki:
F. Mikos w. z.
(890)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH w Katowicach, ul. Warszawska 6

Przetarg nieograniczony

na dostawę kompletów pudeł, pudełek i opasek tekturowych dla wytwórni Zjednoczenia do opakowań materiałów wybuchowych loco wagon st. nadania, z terminową dostawą nie później jak 20 grudnia 1947 r., mianowicie:

Dla Lignozy S. A. Bieruń Stary, st. kol. Nowy Bieruń: 1) 3.600 pudeł z tektury brązowej Nr 20 o wym. wewn. 660×220×190/200 mm; 2) 1.800 pudeł z tektury brązowej Nr 2 o wym. wewn. 510×285×173/180 mm; 3) 450 pudeł z tektury brązowej Nr 20 o wym. wewn. 800×330×536 mm; 4) 1.400 pudeł z tektury brązowej Nr 20 o wym. wewn. 850×455×345 mm; 5) 250 000 pudełek z tektury brązowej 550 gr o wym. wewn. 73×61×40 mm.

Dla Wytwórni Lontów w Jaworznie, st. kol. Jaworzno: 7.000 pudeł z tektury brąz. ścisłej Nr 20 o wym. wewn. 510×260×290.

Dla Wytwórni Prochów i Lontów w Mąkolnie st. kol. Rychłowiec: 7.000 pudeł z tektury brąz. ścisłej Nr 20 o wym. wewn. 510×260×290.

Dla Wytwórni Zapalników Elektrycznych w Mikołowie, st. kol. Mikołów: 5.000 pudeł z tektury brąz ścisłej Nr 20 o wym. wewn. 520×300×280.

Dla Zjednoczonych Zakładów Materiałów Wybuchowych i Azotu S. A. w Łaziskach Górnych, st. kol Brada: 1.200.000 sztuk opasek z tektury brąz. 550—600 gr o wym. wewn. 14×14×6 cm.

Wzory pudeł, pudełek i opasek można obejrzeć w Wydziale Zaopatrzenia Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Wybuchowych, Katowice, Warszawska 6. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 5 listopada 1947 r. o godz. 10 rano w siedzibie Zjednoczenia.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach bez napisu firmowego w Sekretariacie Zjednoczenia.

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Wybuchowych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podział dostawy pudeł na kilku oferentów, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Przy ofercie należy złożyć kwit wadialny w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Oferty obowiązują 15 dni od dnia otwarcia.

Wadia dotyczące ofert nieprzyjętych będą zwrócone najpóźniej w terminie 15 dni po otwarciu ofert. (3843)

Wytwórnia ŚRUB I NITÓW K. GRUNER TARNOWSKIE GÓRY,
ul. Gliwicka 3, tel. 189

POLECA wszelkie śruby z nakrętką mi żelazne i metalowe z gwintami do 3/8 ca. Wykonuje tylko na zamówienie. (15107)

Tysiące czyta **Twoje** ogłoszenie w naszym piśmie

„CENTROCHEMIA"
SP Z O. O.
Poleca produkty chemiczno-techniczne
CZĘSTOCHOWA
Pl. Daszyńskiego 3 — tel. 15-68 (15123)

Dobre ogłoszenie
to gwarancja powodzenia
TWOJEJ FIRMY
Ogłaszaj się w naszym piśmie

„WALCOWNIA RENARD"
w Sosnowcu, ul. Niwecka 1

PRZYJMIE ZARAZ

1. technika budowlanego
1. mechanika

na stanowiska samodzielnych konstruktorów do Biura Technicznego. Podania z życiorysem należy kierować do Biura Personalnego.

(PAP) (6103)

Huta Sosnowiec

W SOSNOWCU, UL. NOWOPOGOŃSKA 1

ogłasza

przetarg na stałą dostawę owsa, siana i słomy wagonami ewentualnie furmankami.

Zapotrzebowanie kwartalne wynosi:
9800 kg słomy żytniej suchej w I. gat. na sieczkę.
9800 kg siana suchego w pierwszym gatunku,
8000 kg owsa w pierwszym gatunku,

Oferty należy składać do dnia 27 października br. w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na paszę". Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w biurze Dyrekcji Huty w dniu 29 października o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu. (9707)

Referat Budownictwa „Społem", Kraków, ul. św. Tomasza 43 rozpisuje

przetarg nieograniczony

na wykonanie:

1) **krycia dachu blachą w magazynie zbożowym w Nowym Sączu.**
2) **w magazynie zbożowym przy ul. Tuchowskiej w Tarnowie;**
   a) **krycie dachu blachą,**
   b) **zainstalowanie hydrantów przeciwpożarowych,**
   c) **wykonanie instalacji piorunochronowej,**
3) **zainstalowanie hydrantów przeciwpożarowych w silosie zbliżonym na terenie Młyna „Roman" w Tarnowie.**

Podkładki ofertowe wydaje i informacyj udziela Referat Budownictwa „Społem" — Kraków, ul. św. Tomasza l. 43, IV p., pokój Nr 86, gdzie również nastąpi **otwarcie ofert w dniu 4 listopada 1947 r. o godz. 12** w południe — Wadium w wysokości 2 proc. kwoty oferowanej wpłacić należy do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Oddział w Krakowie, na konto nr 211. „Społem" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Delegatura Zarządu w Krakowie i kwit dołączyć do oferty.

Referat Budownictwa zastrzega sobie prawo wyłączenia pewnych robót, zmniejszenia lub zwiększenia ich, jak również prawo unieważnienia przetargu i swobodnego wyboru oferty bez podania powodów.

Referat Budownictwa „Społem" w Krakowie. (893)

Zakupimy
kotły lokomobilowe

używane, na minimum 120 m² sumar. powierzchni ogrzewalnej w 2 względnie 3 jednostkach (a 60 wzgl. 40 m²) przy ciśnieniu pary od 4—8 atm., przy czym mechanizm maszynowy może ewentualnie nie istnieć.

Zgłoszenia kierować do Działu Mechanicznego Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Mysłowicach ul. Sienkiewicza 4 — tel. 223-86, wewn. 279.

(PAP) (6111)

SPRZEDAŻ PASZY

dysponujemy dużymi ilościami świeżych wysłodków buraczanych. Dostawa wagonowa. Bliższe wiadomości w Biurze Cukrowni.

ZIĘBICE — DOLNY ŚLĄSK — POW. ZĄBKOWICE
Cukrownia Ziębice, Dyrekcja. (896)

CENNIK OGŁOSZEŃ W TEKŚCIE: 1 mm × 1 szp. (szerokość 55 mm zł 65.— do 100 mm —. zł 75.— od 100 — 200 mm zł 90.— powyżej 200 mm **ZA TEKSTEM:** 1 mm × 1 szp. (szerokość 45 mm zł 45— do 100 mm zł 55 — od 100 — 200 mm zł 70.— powyżej 200 mm **DROBNE ZA WYRAZ:** osobiste i poszukiwania rodzin zł 20.— handlowe zł 25 — zguby zł 20.— poszukiwania pracy zł 10.— Ogłoszenie którego tekst zawiera [illegible] jak 40 słów traktuje się jako szpaltowe. **NEKROLOGI** 1 mm × 1 szp. zł 40.— do 50 mm zł 50.— od 50 — 100 mm zł 70.— od 100 — 150 mm zł 90.— powyżej 150 mm **W NIEDZIELĘ 20% drożej.**